

Minister Xuan Thuy przybył do Polski

6 bm. w godzinach popołudniowych przybył do Polski sekretarz KC Partii Pracujących Wietnamu, przewodniczący delegacji Demokratycznej Republiki Wietnamu na rozmowy paryskie — minister Xuan Thuy.

Na warszawskim lotnisku gościa powitał członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych — Stefan Olszowski. Obecni byli: ambasador DRW w Polsce — Le Trang i chargé d'affaires a.i. Republiki Południowego Wietnamu w Polsce — Huynh Tuan.

Tego dnia minister Xuan Thuy złożył wizytę ministrowi S. Olszowskiemu.

Wieczorem minister spraw zagranicznych PRL podejmował wietnamskiego gościa o biadem. W czasie spotkania S. Olszowski i Xuan Thuy wygłosili przemówienia.

Podkreślając nasze zadowolenie z goszczenia sekretarza KC partii, szefa delegacji DRW na rozmowy paryskie S. Olszowski złożył serdeczne gratulacje KC Partii Pracujących Wietnamu, rządowi DRW i całemu narodowi wietnamskiemu z okazji uwieńczenia doniosłym sukcesem sprawiedliwej i nieugiętej walki o zakończenie wojny i przywrócenie pokoju w Wietnamie. (PAP)



Na zdjęciu: od lewej minister Stefan Olszowski i minister Xuan Thuy.

CAF — Uchymiak — telefono

ZMS-owskie patronaty nad wielkimi budowlami

W Poznaniu odbyło się wczoraj plenarne posiedzenie Zarządu Wojewódzkiego ZMS, którego celem było omówienie dotychczasowego dorobku wielkopolskich ZMS-owców i omówienie nowych zadań w dziedzinie patronatów nad budownictwem mieszkaniowym, nowo powstającymi inwestycjami przemysłowymi oraz w zakresie tzw. patronatów wewnątrz-zakładowych.

Otwarcia obrad dokonał przewodniczący ZW ZMS w Poznaniu Bogdan Zastawny. Obecny był sekretarz KW

PZPR w Poznaniu Władysław Śleboda.

W referacie i w dyskusji podkreślano, że działalność patronacka ZMS jest jedną z istotnych form działania organizacji na rzecz realizacji uchwały VI Zjazdu PZPR i też VII Plenum KC PZPR. Rozwijające się patronaty ZMS stanowią odpowiedź na apel kierownictwa partii i rządu o współudział młodych i ich organizacji w budownictwie kraju.

Dzięki patronackim budowlom ZMS-owcy naszego regionu oddali już do użytku 178 ponadplanowych mieszkań. Stanowi to 1/5 dorobku patronackiego całego kraju. Do roku 1975 młodzi z Wielkopolski chcą pobrać 3 000 mieszkań, a budują ich obecnie 524. Podjęli więc nowe zobowiązania. Np. w przededniu V Zjazdu ZMS oddadzą do użytku blok patronacki w Koninie na 115 mieszkań. Ponadto wyróżniają się młodzi zwłaszcza w Ostrowie, Gostyniu i Środzie czy Pile.

Patronaty pozwalają ZMS-owcom zwiększać swój udział w realizacji kluczowych inwestycji gospodarczych w naszym regionie. Młodzi patronują np. odbudowie dekstryniarni w Luboniu, rozbudowie dekstryniarni w Stawie, budowie Planetarium w Poznaniu i Fabryce Domów w Suchym Lesie. Ostatnio ZMS-owcy objeli patronatami budowy Kombinatu Miesnego w Kole oraz Wytwórni Elementów Wyposażenia Budownictwa w Oboornikach. ZMS-owcy w HCP roztoczą patronat nad budową silnika okrętowego do 100-tysięcznika, który zbuduje stocznia w Gdyni. (mb)



Zachmurzenie duże z opadami deszczu lub mżawki. Od północy zachodu większe prześłanianie. Temperatura maksymalna od 3 do 6 st. Wiatry 4-6 m/s i silne z kierunków zachodnich.

Sprawy socjalne — w centrum uwagi

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Biuro Polityczne KC PZPR na posiedzeniu w dniu 6 bm. rozpatrzyło materiały na najbliższe plenum Komitetu Centralnego PZPR oraz zapoznało się z wynikami dyskusji nad „Tezami w sprawie poprawy gospodarki materiałowej”. Przeprowadzone w organizacjach partyjnych przedsięwzięcia przemysłowych, budowlanych, transportowych, ośrodkach zaplecza naukowo-technicznego oraz w środowiskach technicznych i ekonomicznych całego kraju. Biuro Polityczne postanowiło zwołać w dniu 26 lutego br. posiedzenie Komitetu Centralnego PZPR w sprawie efektywnego wykorzystania zasobów surowcowych i materiałowych w gospodarce narodowej.

Biuro Polityczne wysłuchało informacji KW PZPR w Katowicach o stanie realizacji

zaleceń, zawartych w liście Sekretariatu KC PZPR ze stycznia 1971 r. „Do przewodniczących KSR, do dyrektorów naczelnych przedsiębiorstw — w sprawie poprawy warunków pracy i warunków socjalno-bytowych załóg.

Uznano, że dokonane w woj. katowickim przedsięwzięcia przyniosły poprawę warunków pracy i życia ludności. Osiągnięto znaczny postęp w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy, mechanizacji prac uciążliwych, w modernizacji stanowisk pracy, organizacji wypoczynku, w poprawie warunków mieszkaniowych i dojazdów do pracy. Wszystko to wpłynęło na zmniejszenie skutków szkodliwego oddziaływania środowiska wielkoprzemysłowego na warunki życia ludności.

Podkreślono, że realizowana coraz leniej w całym kraju zasada równorzędnego traktowania spraw produkcji i spraw socjalno-bytowych przyczyniła się do zdynamizowania działalności gospodarczej poszczególnych regionów, co znalazło wyraz w znacznym przekroczeniu planowych zadań w latach 1971—72.

Biuro Polityczne stwierdziło, że mimo poprawy warunków życia i pracy załóg, jakiej dokonano w latach 1971—72, istnieje nadal potrzeba systematycznego wcielania w życie zaleceń listu Sekretariatu KC ze stycznia 1971 r. przez wszystkie instancje i organizacje partyjne. Stała poprawa warunków socjalnych załóg pracowników stanowić powinna przedmiot codziennej troski wszystkich organizacji partyjnych, administracji gospodarczej i aktywów związkowych zawodowych. Szczególną uwagę należy zwrócić na kształto-

wanie właściwych stosunków międzyludzkich i kulturę oraz organizację w miejscu pracy.

Do konsekwentnej realizacji zaleceń listu Sekretariatu KC Biuro Polityczne zobowiązało resorty, wszystkie instancje i organizacje partyjne, podkreślając konieczność zwiększenia troski zarówno o dalszy rozwój produkcji, jak i o stałą poprawę warunków pracy i życia załóg.

Biuro Polityczne podjęło uchwałę w sprawie utworzenia Warszawskiego Zgrupowania Naukowego, w celu zintegrowania działalności naukowo-badawczej, w oparciu o wspólny program budowy i wykorzystania wybranych placówek naukowych uczelni.

Dokończenie na str. 2

PRZESZKODY Z DROGI

Stawką praca dla kobiet

Dynamicznie rozwijająca się Spółdzielnia Pracy „Turkowińska” w Turku jest dla wielu rodzin źródłem stałej pracy i dodatkowych zarobków. Dodatkowych, bowiem zatrudnia ona 93 procent kobiet, które tutaj pracę podejmują po raz pierwszy i w systemie nakładczym.

„Turkowińska” liczy się więc na miejscowym rynku pracy, gdzie — mimo wieloletnich inwestycji i rozwoju gospodarki powiatu — nadal jeszcze są kobiety, poszukujące pracy, nie wymagającej zaawansowanego przygotowania. O spółdzielni panuje powszechnie dobra opinia. Dzięki właściwej organizacji, wprowadzeniu nowoczesnego systemu gniazd obróbkowych w produkcji odzieży, kobieca załoga uzyskuje dobre wyniki, ma na przykład 93,5 procent wyrobów tylko w pierwszym gatunku, osiąga zarazem stosunkowo wysokie zarobki.

Toteż garna się do „Turkowińki” nowe pracownice, gotowe podjąć pracę w — dogodnym dla gospodyni domowej — systemie nakładczym,

• Ocena rezerw i możliwości • Kierunki wzrostu produkcji

Narady aktywu gminnego w Wielkopolsce

Rolnictwo wielkopolskie, którego ubiegłoroczne efekty produkcyjne należały do wyjątkowo pomyślnych, czekała także w tym roku odpowiedzialne zadania w uprawie i hodowli. Aby przekroczyć wskaźniki planu 5-letniego — co jest niezbędne dla przyspieszenia ogólnego tempa rozwoju kraju — produkcja rolna w Poznaniu wzrosnąć musi co najmniej, w uprawach roślinnych — o 1,9 procent, a w hodowli o 2 procent, w porównaniu z wynikami osiągniętymi w roku minionym. Co należy zrobić, aby wysoka dynamika wzrostu produkcji rolniej utrzymać, aby zapewnić dodatkowe dostawy artykułów spożywczych? Odpowiedź na to pytanie mają przynieść gminne narady aktywu społeczno-gospodarczego, odbywające się obecnie w Wielkopolsce.

Dyskusja rolników w powiecie gnieźnieńskim wykazała, że istnieją tu spore możliwości zwiększenia produkcji. Znaczne zobowiązania podjęły na przykład miejscowe państwowe gospodarstwa rolne: ich wartość w przedsięwzięciach Łabiszynek przekracza 9 mln. zł, w Rybnie Wielkim

— 2 mln., w Działyniu — 1 mln. zł. Dołączają się do tych zobowiązań także rolnicy indywidualni.

W powiecie gostyńskim, przodującym rejonie rolniczym Wielkopolski, narady aktywu odbyły się w gminach: Borek, Gostyń, Krobica, Pępów i Piaski. Dzisiaj obradować będą rolnicy w Poniecu. Dyskutowano głównie nad możliwościami powiększania arealu zasiewów gatunków zbóż intensywnych oraz wysoko wydajnych roślin pastewnych, bowiem, jak wskazywali liczni rolnicy, tu właśnie tkwią rezerwy produkcyjne.

Wczoraj odbyła się także narada aktywu gminy Lubasz w pow. czarnkowskim. Rolnicy i służba rolna obradowali pod hasłem „Stać nas na więcej”. Bo też istotnie widzą w swoich gospodarstwach wiele rezerw. Wyrazem tego były liczne deklaracje, mające na celu zwiększenie produkcji wartości o 2 miliony zł więcej, niż zakładał plan na rok bieżący. Będzie to przede wszystkim wzrost pogłowia trzody, bydła i owiec, a także wyższe plony zboża i większe dostawy mleka.

Rolnicy gminy Lubasz już mają piękne wyniki w hodowli trzody: te ilości, które planowane były na ostatni rok 5-letni, osiągnęli już w roku ubiegłym. Mimo to istnieją jeszcze realne szanse poprawienia tych efektów.

Dokończenie na str. 2

Konsultacje w Helsinkach

- Współpraca gospodarcza
- Wymiana kulturalna

Dwukrotnie zebrali się we wtorek na sesjach plenarnych uczestnicy wielostronnych rozmów przygotowawczych do europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy. Na sesji przedpołudniowej, poświęconej głównie problemom współpracy gospodarczej, w drugim punkcie rozpatrywane go obecnie porządku dziennego konferencji zabrało głos 7 delegatów, w tym również przewodniczący delegacji polskiej, ambasador Adam Willmann. Oświadczył on m. in., że wśród uczestników rozmów przejawia się zbieżność poglądów co do wagi celów współpracy w tej dziedzinie. Jednak rozwój współpracy gospodarczej natrafia jeszcze na poważne przeszkody i dają się nawet zauważyć przejawy dyskryminacji w handlu.

Najważniejszym wydarzeniem sesji popołudniowej było przemówienie wiceprzewodniczącego delegacji radzieckiej — ambasadora Zorina. Przedłożył on projekt zadań dla komisji, która zajmować się będzie problemami wymiany kulturalnej, kontaktów między organizacjami i ludźmi oraz rozpowszechniania informacji, a więc sprawami wchodzącymi już w zakres trzeciego punktu porządku dziennego konferencji. (PAP)

Przed X Kongresem SD

6 bm. odbyła się w siedzibie CK SD w Warszawie narada przywódców i sekretarzy WK SD, poświęcona podsumowaniu ostatnich prac przygotowawczych do zbierającego się w sobotę 10 bm. X Kongresu Stronnictwa.

Polska wystawa w Paryżu

6 bm. zbioru kopernikowskie Muzeum Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego — Collegium Maius odjechał do Paryża. W stolicy Francji będą one eksponowane od 19 bm. w Bibliotece Narodowej na międzynarodowej wystawie, zorganizowanej przez UNESCO dla uczczenia 500 rocznicy urodzin M. Kopernika.

Kanadyjski teatr w Warszawie

Po raz pierwszy gościł w Polsce Kanadyjski Teatr Narodowy ze Stratfordu, w prowincji Ontario. W Warszawie zespół wystąpi w dniach 7—10 bm. na scenie Teatru Narodowego.

Rozmowy Husajn — Nixon

Król Jordanii Husajn i prezydent USA Nixon rozpoczęli we wtorek w Waszyngtonie rozmowy na temat sytuacji na Bliskim Wschodzie.

Konsultacje wiedeńskie

Delegacje uczestniczące w konsultacjach przygotowawczych do rozmów w sprawie wzajemnej re-

dukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie, kontynuowały we wtorek w stolicy Austrii wymiany poglądów.

Stosunki NRD — Malta

Rzeczy NRD i Malty postanowiły nawiązać stosunki dyplomatyczne na szczeblu ambasadorów.

Komunikat bułgarsko-egipski

Po zakończeniu wizyty delegacji parlamentu Bułgarii w Arabskiej Republice Egiptu, opubliko-



wany został wspólny komunikat bułgarsko-egipski, który stwierdza m. in., że Egipt i Bułgaria wzywają do niezwłocznego podjęcia kroków zmierzających do rozwiązania kryzysu bliskowschodniego zgodnie z zasadami rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ z 22 listopada 1967 r., przewidującej wycofanie wojsk izraelskich z okupowanych ziem arabskich.

Obrady w Addis Abebie i Kairze

Rada Ministerialna Organizacji Jedności Afrykańskiej, która obra-

duje w Addis Abebie rozpatrywała we wtorek konflikt między Zambią a Rodezją oraz sytuację w koloniach portugalskich po zabójstwie A. Cabrala.

W Kairze obraduje Rada Prezydenta Federacji Republiki Arabskiej, w której skład wchodzi przywódca Egiptu, Syrii i Libii. Najważniejszymi tematami obrad są: utrzymywanie się napięcia na froncie syryjskim, ponowne włączenie Jordani do grona krajów znajdujących się na „linii konfrontacji” oraz decyzje zakończonej tydzień temu Rady Obrony Ligi Arabskiej, zapowiadające uruchomienie nowych środków na potrzeby militarne.

Decyzja sądu w Hamburgu

Sąd przysięgłych w Hamburgu, przed którym toczy się proces przeciwko L. Hahnowi, postanowił na wtorkowym posiedzeniu zrezygnować z przesłuchania dalszych świadków. Sąd nie podał motywów tej decyzji.

Kryzys dolara amerykańskiego

Dolar amerykański przeżywa kolejny kryzys. We wtorek na wszystkich zachodnich giełdach walutowych notowano niezwykle gwałtowne operacje, a posiadacze waluty amerykańskiej wyzywali się jej nerwowo, usiłując zakupić pewniejsze waluty, a przede wszystkim złoto. Według wstępnych ocen, banki centralne Europy Zachodniej, starając się nie doprowadzić do spadku dolara poniżej przewidzianego umową kursu, musiały kunić we wtorek miliard dolarów.

Relikty zimnej wojny

W okresie, gdy w Europie i na świecie dominują tendencje odprężeniowe, wyjątkowo jaskrawo uwidacznia się anachronizm relikwii zimnej wojny. Ideologowie dywersyjnych radiostacji typu „Wolna Europa” czy „Liberty” usiłują ratować sytuację wymysłem nowych sloganów. Nie mówią już, jak dawniej, o „obaleniu reżimu komunistycznego”, ale o „umacnianiu wzajemnego zrozumienia między narodami”, „dostarczaniu obiektywnej informacji”, „upowszechnianiu uniwersalnych wartości”. Pod tymi sloganami kryje się dywersyjna działalność przeciwko krajom socjalistycznym, sprzeczna z zasadami prawa międzynarodowego ingerencja w ich sprawy wewnętrzne.

Austriacka gazeta „Volksstimme” opublikowała ostatnio serię artykułów opartych na będących w jej posiadaniu tajnych instrukcjach amerykańskich, dotyczących radiostacji „Liberty”. Z instrukcji wynika, że głównym celem jest „dopomożenie obywatelom ZSRR w wywołaniu się od reżimu i ustanowieniu nowego rządu”. Realizacji tych celów ma służyć cały arsenał metod propagandowych.

„Radiostacja wywiera wpływ polityczny i sprzyja ewolucji społeczeństwa radzieckiego drogą podsuwania odpowiednich idei i informacji” — czytamy w tajnych dokumentach. „Radiostacja może dostarczyć wielu informacji, które posłużą stworzeniu ogólnego platform dla przeciwstawienia się reżimowi”. „Liberty” ma docierać do „patriotów reżimu i wzbudzać w nich wątpliwości wobec radzieckiego systemu i działań radzieckiego rządu”.

Choć już dawno zdemaskowano publicznie powiązania finansowe i administracyjno-polityczne między radiostacją „Liberty” i amerykańskim wywiadem, dywersyjna instytucja nadal znajduje się pod bezpośrednimi wpływami CIA. Agencji wywiadu USA zajmują w niej wszystkie kierownicze stanowiska.

Działalność radiostacji „Liberty” spotyka się w Związku Radzieckim ze zrozumiałym oburzeniem. W związku z ujawnieniem przez „Volksstimme” nowych kompromitujących dokumentów podkreśla się, że mimo wielokrotnych zmian oblicza, radiostacja „Liberty” pozostaje narzędziem brutalnej imperialistycznej propagandy. Gazeta „Izwestia” stwierdza, że działalność filii radiostacji na terytorium wielu krajów Zachodu przynosi szkody międzynarodowemu prestiżowi tych krajów. Działalność ta przeszkadza normalizacji sytuacji międzynarodowej, ustanowieniu stosunków zaufania i wzajemnej współpracy między państwami o różnych ustrojach.

B. A.

Nowy system stypendialny

- Pomoc dla studentów
- Planowa gospodarka kadrami

Nowy system stypendialny wchodzi w życie 1 marca br. likwiduje administracyjny przymus podejmowania stypendiów fundowanych. Jednocześnie wysokość stypendiów fundowanych i zasady ich przydziału zostały tak ustalone, że ta forma pomocy materialnej ma szansę stać się sprawnym środkiem, ułatwiającym planową gospodarkę kadrami.

Nowy system wprowadza zasadę dobrowolności. Kto będzie chciał otrzymywać stypendium fundowane zamiast państwowego, ten się po nie zgłosi.

W nowym systemie stypendium fundowane przez zakłady stołeczne i wojewódzkie będzie wynosić 800 zł miesięcznie, a przez pozostałe — 1200 zł miesięcznie. Ponadto Minister Pracy, Plac i Spraw Socjalnych będzie mógł podwyższyć to stypendium o 20 proc. dla studentów, kształcących się w tych zawodach, w których szczególnie brakuje specjalistów.

Studenti będą mieli więc do wyboru stypendium państwowe w wysokości od 400 zł do 1200 zł mie-

sięcznie (bez premii za dobrą naukę) oraz stypendium fundowane w wysokości od 800 do 1200 zł (też bez tej premii). Na pewno sporo studentów mających do wyboru stypendium państwowe 400-złotowe i fundowane 800-złotowe będzie wolowało wybrać to drugie. A jeśli to jeszcze będzie atrakcyjne miejsce pracy — zakład dysponuje mieszkaniem, jest szansa na szybki awans i jest ciekawa praca — to przewaga stypendium fundowanego nad państwowym będzie wyraźna. (PAP)

Nowy wybuch wulkanu Helgajell

Około 200 strażaków i policjantów przebywających na islandzkiej wyspie Heimaey zostało postawionych w stan pogotowia we wtorek rano, kiedy z wulkanu Helgajell ponownie zaczęła wydobywać się lava. Jej strumień spływający z głównego krateru znajduje się w odległości 400 metrów od wejścia do portu. (PAP)

Telefony

Tragiczny wypadek miał miejsce wczoraj na stacji PKP w Rogoźnie powiat Oborniki. Pracownik PKP Jan W. usiłował przejść przez tor przed nadjeżdżającym pociągiem. Nie udało mu się, to i potrącony przez lokomotywę poniósł śmierć na miejscu.

Nieostrożna jazda kierowcy autobusu PKS była powodem wypadku w Wielkowie pow. Gniezno. W niewłaściwy sposób wyprzedzając stojący pojazd, doprowadził do zderzenia z nadjeżdżającym z przeciwną stroną ciężarówką „Star”. Kierowca autobusu oraz dwóch pasażerów samochodu ciężarowego doznało ciężkich obrażeń. Straty spowodowane wypadkiem wynoszą 150 000 złotych.

Natomiast w Stupi powiat Kępno, „Wartburg” uderzył w tył stojącego, oświetlonego samochodu ciężarowego. Kierowca „Wartburga” doznał ciężkich obrażeń, natomiast trzech pasażerów zostało lekko rannych.

W Poznaniu w Collegium Novum zapaliły się regały z wykopalskami. Przyczyną pożaru było zaproszenie ognia. Straty wynoszą 60 000 zł. (K)



Dziś i jutro serwis informacyjny

GLÓŚ WIĘKOPOLSKI A
Nr 32 (9604) 7 II 1973

Polsko-radziecki protokół handlowy na rok 1973

Wzajemne obroty towarowe osiągną wartość 2,9 mld rubli

Związek Radziecki jest największym partnerem handlowym PRL, zaś Polska zajmuje drugie miejsce w zagranicznych obrotach towarowych ZSRR — jednej z czołowych potęg ekonomicznych świata. Nasze wzajemne stosunki stanowią ważny wkład do realizacji kompleksowego programu rozwoju socjalistycznej integracji gospodarczej krajów członkowskich RWPG.

Znalazło to ponownie mocne odbicie w zawartym 6 bm.

Zwycięża polityka realizmu

E. Honecker o sytuacji międzynarodowej

Jako historyczne zwycięstwo bohaterstwa narodu wietnamskiego ocenił zawarcie porozumienia paryskiego w sprawie Wietnamu, pierwszy sekretarz KC SED, Erich Honecker.

Przemawiając w Berlinie w Wyższej Szkole Partijnej SED „Karl Marx” na temat polityki międzynarodowej i dalszych zadań realizacji uchwał VIII Zjazdu SED, E. Honecker podkreślił, że polityka Związku Radzieckiego, jak również wspólnoty bratnich krajów socjalistycznych przyczyniła się do klęski imperializmu amerykańskiego w Azji Południowo-Wschodniej. Przejście wielkiej liczby państw do polityki zimnej wojny do polityki realizmu, ma istotne znaczenie dla rozwoju sytuacji w Europie i na innych kontynentach.

E. Honecker podkreślił, że NRD będzie nadal podejmowała wszelkie niezbędne kroki, aby napędzić żywą treścią układ o podstawach stosunków między NRD i NRF którego ratyfikacji jeszcze nie dokonano. (PAP)

Wyrok w procesie hitlerowskich zbrodniarzy wojennych

Sąd Przysięgłych we Frankfurcie nad Menem wydał w poniedziałek wyrok na sześciu byłych hitlerowców, oficerów policji i służby bezpieczeństwa. Akt oskarżenia zarzucił im współudział w zamordowaniu 30 tys. osób narodowości żydowskiej, w tym kobiet i dzieci oraz 6 tys. oficerów radzieckich w latach 1941—1942.

Sąd skazał ich na kary więzienia od 4 do 15 lat. Proces trwał 14 miesięcy. (PAP)

w Moskwie — w ramach wieloletniej umowy handlowej na lata 1971-1975 — protokole o wymianie towarowej i płatnościach między PRL i ZSRR na 1973 r.

Podpisany protokół przewiduje, że wzajemne obroty towarowe osiągną wartość 2,9 mld rubli, co stanowi w stosunku do ustaleń protokołu handlowego na 1972 r., wzrost o około 9 proc. Oznacza to równocześnie przekroczenie ustaleń, wynikających z umowy wieloletniej na ten rok o ponad 10 proc.

Zgodnie z postanowieniami protokołu, w br. nastąpi dalsze zwiększenie dostaw polskich towarów na rynek radziecki, zwłaszcza towarów przemysłowych, których udział w globalnej wartości naszego eksportu wyniesie przeszło 82 proc., przy czym wywóz maszyn i urządzeń będzie wyższy o ponad 16 proc. od kontyngentów protokołu ubiegłorocznego.

W naszym imporcie poważną część stanowił będą dostawy radzieckich maszyn, w tym obrabiarek do metali, sa-

Interesujące zamierzenia TPPR

Tegoroczny kalendarz wydarzeń kulturalnych i oświatowych zawiera wiele ciekawych imprez, których współorganizatorem jest TPPR.

Wśród tych najbardziej popularnych — jest IX Festiwal Piosenki Radzieckiej, który tradycyjnie odbędzie się w czerwcu w Zielonej Górze. Interesującą zapowiadają się i inne imprezy z repertuarem rosyjskim i radzieckim — m. in. festiwale: wojskowych zespołów estradowych w Poznaniu, żołnierskich teatrów poezji w Białymstoku, a także... strażackich orkiestr dętych.

Rozpoczęły się już pierwsze międzyszkolne „boje” w ramach IV Olimpiady Języka Rosyjskiego. W kwietniu ZG TPPR i TVP zorganizują teleturniej między pracownikami zakładów noszących imię W. Lenina. Odbędzie się również szereg konkursów i turniejów wiedzy z różnych dziedzin życia Kraju Rad. (PAP)

mochodów osobowych i ciężarowych, ciągników, samolotów pasażerskich, urządzeń i maszyn górniczych, maszyn budowlanych.

W dniach od 1 do 6 bm. odbyła się w Moskwie XI sesja stałej polsko-radzieckiej podkomisji ds. współpracy naukowo-technicznej. Rozpatrzono kwestie związane z dalszym rozszerzaniem wymiany doświadczeń w dziedzinie nauki i produkcji, a także problem współpracy na rok 1973. (PAP)

Ocena rezerw

Dokończenie ze str. 1

Rzeczą szczególnie godną podkreślenia jest pomoc niesiona rolnikom tej gminy przez Rejonowy Rolniczy Zakład Doświadczalny w Sielinku.

Wszyscy dyskutanci zgodnie podkreślali, że dla dalszego myślnego rozwoju gospodarki rolnej konieczna jest poprawa stylu pracy jednostek współpracujących z rolnictwem. Krytyce poddano działalność Międzykółkowej Bazy Maszynowej. (zd. jw)

Jak usprawnić nauczanie języków obcych?

Wczoraj w Poznaniu zakończyły się obrady walnego zjazdu Polskiego Towarzystwa Neofilologicznego. W zjeździe uczestniczyli neofilolodzy z wszystkich uczelni całego kraju, nauczyciele języków obcych ze szkół średnich, przedstawiciele ośrodków usług pedagogicznych. Przybyli też członkowie zarządu Międzynarodowej Federacji Nauczycieli Języków Nowożytnych, której to członkiem jest PTN.

Zarząd Główny Towarzystwa znajduje się w Poznaniu gdzie przed 3 laty z inicjatywy naukowców poznańskich reaktywowano PTN. Celem działalności Towarzystwa jest integracja nauczania języków obcych na uczelniach oraz zainteresowanie nauką języków obcych we wszystkich typach szkół i instytucji pozaszkolnych zajmujących się nauczaniem języków obcych.

Na zjeździe wygłoszono szereg referatów m. in. dotyczących współczesnego stanu wiedzy w dziedzinie języków obcych i metodyki ich nauczania w Polsce.

Za centralne problemy pracy Towarzystwa uznano niesienie pomocy nauczycielom języków obcych w szkolnictwie wszystkich szczebli, usprawnienie form organizacji nauczania oraz rozszerzenie kontroli merytorycznej nad studiami podyplomowymi, organizowanie obozów naukowych dla nauczycieli,

Strauss przyznaje:

Układy z Moskwą i Warszawą są wiążące

Konserwatywny polityk NRF przywódca bawarskiej Unii Chrześcijańsko-Społecznej (CSU) Franz Josef Strauss, jeden z najzacieklejszych przeciwników układów zawartych przez NRF z ZSRR i Polską, oświadczył, w wywiadzie dla „Sueddeutscher Rundfunk”, że układy te „są wiążące z punktu widzenia prawa międzynarodowego”. Obecnie nie ma żadnej alternatywy w tym względzie — dodał.

Zdaniem polityka bawarskiego, celem polityki NRF powinno być obecnie wyciągnięcie możliwie jak największych korzyści z tych układów i — jak się wyraził — uniknięcie „groźących niebezpieczeństw”.

Przewodniczący frakcji FDP w Bundestagu Wolfgang Mischnick ostro skrytykował negatywne stanowisko krajów federalnych rządzonych przez CDU/CSU wobec układu o podstawach stosunków z NRD.

Większość obywateli zachodniemieckich aprobuje układ o podstawach stosunków między NRD i NRF. Świadczą o tym wyniki ankiety przeprowadzonej przez Instytut Badania Opinii Publicznej (INFAS) w Bad-Godesberg. Za ratyfikacją opowiedziało się 60 proc. ankietowanych.

PAP

Jak usprawnić nauczanie języków obcych?

Na zakończenie wybrano nowy Zarząd Główny Towarzystwa. Przewodniczącym został prof. dr Jacek Fisiak z Uniwersytetu A. Mickiewicza w Poznaniu.

W obradach uczestniczył prezes ZG ZNP — dr Bolesław Grześ. (bg)

Paryż — miejscem konferencji w sprawie Wietnamu

Biały Dom poinformował we wtorek, że Stan Zjednoczone i DRW zgodziły się na Paryż, jako miejsce międzynarodowej konferencji w sprawie Wietnamu, która ma rozpocząć się 26 bm.

Rzecznik Biurego Domu oświadczył, że USA i DRW mają obecnie rozpocząć konsultacje w celu przygotowania konferencji, z krajami, które mają wziąć w niej udział.

Biały Dom poinformował też we wtorek, że doradca prezydenta USA, Henry Kissinger przybędzie do Bangkoku i Vientiane, gdzie przeprowadzi rozmowy z przywódcami Sjamu i Laosu.

Kissinger oczekiwany jest w Bangkoku w czwartek, a w Vientiane w piątek. W sobotę uda się on do Hanoi, gdzie prowadzić ma rozmowy na temat stosunków DRW — USA.

Tymczasem wiceprezydent USA, Spiro Agnew przybył we wtorek z Singapuru do stolicy Indonezji — Dżakarty.

We wtorek próba dotarcia terenowej ekipy Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli do linii rozłomu w prowincji Quang Tri zakończyła się niepowodzeniem. Kierujący tą grupą reprezentant Kanady powziął decyzję wycofania się do Hue z powodu ostrzeżenia artylerzysty drogi, która posuwała się kolumna Komisji.

W Waszyngtonie podano oficjalnie do wiadomości o rozpoczęciu przez tralowe amerykańskie wstępnych operacji mających na celu rozminowanie portu w Hajfongu. (PAP)

Za zbadaniem afery „Watergate”

Demokratyczni senatorzy przedstawili w poniedziałek w Senacie projekt rezolucji o powołaniu specjalnej podkomisji senackiej dla zbadania afery „Watergate”. (PAP)

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Dokończenie ze str. 1

wyższych, Polskiej Akademii Nauk i resortowego zaplecza badawczo-rozwojowego.

*

Jedność spraw produkcji i bytu ludzi pracy stanowi naczelną zasadę w polityce partii, a troska o polepszenie warunków życia i pracy załóg robotniczych znalazła wyraz już w styczniu 1971 r., kiedy to Sekretariat KC PZPR i Prezydium Rządu wystosowały specjalny list do dyrekcji zakładów, samorządów robotniczych i organizacji partyjnych w całym kraju, podkreślając konieczność zwrócenia większej uwagi na problematykę socjalną.

Nie było to tylko wezwanie do kolejnej akcji, lecz pierwsze ważne ogniwo w realizacji fundamentalnej zasady ścisłej współzależności ekonomiki i bytu. Zasada ta znalazła potwierdzenie w ciągu całego minionego dwulecia, a sprawy socjalne omawiane były wielokrotnie na posiedzeniach Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR oraz Prezydium Rządu. Wiele miejsc poświęcono im również w czasie tegorocznej nadady aktywności partyjnej i gospodarczej, uznając przyspieszenie tempa realizacji programu socjalnego za jeden z waż-

nych warunków wykonania podwyższonych zadań bieżącego roku.

O konsekwencji, z jaką kierownictwo partii podchodzi do spraw związanych z poprawą warunków bytu i pracy, świadczą obrady Biura Politycznego, które 6 bm. zaznajomiło się ze sprawozdaniem z realizacji zadań wytyczonych w tym zakresie przez katowicką organizację partyjną. Zarówno doświadczenia tej organizacji, jak i doświadczenia innych wojewódzkich instancji partyjnych, świadczą niezbicie o tym, że ciągle jeszcze wiele można zrobić w zakresie ulżenia pracy ludzkiej, poprawie warunków w zakładach pracy i przyspieszenia ambitnego programu społeczno-ekonomicznego rozwoju kraju.

Ten program ma już solidne podstawy. Jego zryby budowały decyzje w sprawie przyspieszenia tempa rozwoju budownictwa mieszkaniowego, posunięcia w sprawie regulacji płac wielu grup zawodowych, likwidacji nierówności świadczeń socjalnych czy decyzje wychodzące naprzeciw pracującej kobiecie.

Poprawa warunków pracy, humanizacja stosunków w zakładach przemysłowych, rozszerzenie możliwości rekreacji — przyniosły owoce w postaci po-

prawny atmosfery w zakładach pracy, stworzyły klimat do lepszej, wydajniejszej produkcji.

Znaczący krok naprzód zrobił już w dziedzinie, której na imię: poprawa warunków pracy. Nie znaczy to jednak, że jest to kres — górna granica naszych możliwości. Ciągłe jeszcze nie przeprowadzono do końca procesu rewizyjności wszystkich pomieszczeń, przeznaczonych uprzednio na cele socjalne, a wykorzystywanych na składy, magazyny, pomieszczenia administracji itp. Wiele jest jeszcze do zrobienia w zakresie przyspieszenia tempa realizacji ważnych, posiadających priorytet społeczny inwestycji — obiektów przemysłowych, służby zdrowia, szatni, stołówek czy łazni.

W znacznej części dotyczy to również spraw związanych z dojazdami do pracy, właściwą organizacją wypoczynku, rekreacją. Fakt, że tylko w okresie ostatniego dwulecia udało się w skali kraju zwiększyć o blisko milion osób, liczbę korzystających z wczasów pracowniczych, wskazuje na olbrzymie, ciągle jeszcze nie w pełni wykorzystane rezerwy.

Problemem, który wiąże się ściśle ze sprawą zdrowotności, jest także szeroki kompleks

zagadnień związanych z ochroną naturalnego środowiska człowieka.

Należy z całą mocą podkreślić, że zadania nakreślone na styczniowym liście Sekretariatu KC PZPR i Prezydium Rządu z 1971 r. mają nadal swą moc obowiązującą. Fakt, że sprawy te stanęły na porządku dziennym Biura Politycznego wskazuje na konieczność stałego zwracania uwagi wszystkich instancji partyjnych oraz związkowych, dyrekcji zakładów pracy na ten kompleks zagadnień. Problemy te muszą znajdować się w polu ich codziennego widzenia.

Na warunki pracy trzeba zresztą spojrzeć szerszej. Chodzi tu zarówno o kulturę miejsca pracy, dobrą organizację każdego stanowiska roboczego, jak i właściwe stosunki międzyludzkie. Musimy bowiem pamiętać, że w zakładzie pracy spędzamy wiele godzin naszego życia.

Im większe chcemy osiągnąć efekty w sferze produkcyjnej, tym bardziej musimy dbać o sprawy socjalne i bytowe załóg. Jest to sprawa, która powinna stać się dewizą codziennego działania. (PAP)

Inspiracja nowatorskich poczynąń

Mniej więcej za miesiąc obradować będzie w Poznaniu Wojewódzka Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR. W minioną sobotę odbyła się ostatnia z cyklu konferencji powiatowych i dzielnicowych w Wielkopolsce: w Zakładach Przemysłu Metalowego „H. Cegielski”, gdzie organizacja partyjna, ze względu na liczebność i znaczenie, ma prawa instancji powiatowej.

We wszystkich konferencjach powiatowych, a w Poznaniu — w dzielnicowych, jak również w konferencji miejskiej w Kaliszu, wzięli udział przedstawiciele kierownictwa Komitetu Wojewódzkiego PZPR.

Dokonano wyboru nowych komitetów powiatowych (i dzielnicowych); w ich skład weszła obecnie większa liczba robotników. Wybrani także zostali delegaci (łącznie czterystu) na zbliżającą się Wojewódzką Konferencję.

Merytoryczna praca terenowych konferencji PZPR odbywała się w zespołach problemowych. W tak skierowanej dyskusji zabrało głos z góry dwa i pół tysiąca aktywistów partyjnych. Była to wielka debata nad możliwościami rozwoju regionu i kraju, torowaniem dróg nowym inicjatywom, nad inspirowaniem nowatorskich poczynąń, mających na celu zwiększenie efektywności zarządzania i gospodowania.

Przedmiotem wymiany poglądów były także zjawiska negatywne i sposoby eliminowania ich z życia, szanse dalszego pomażania produkcji przemysłowej i rolnej na potrzeby gospodarki i bezpośrednie potrzeby ludności; zgłaszano dalsze propozycje wykonania dodatkowych wyrobów i towarów w odpowiedzi na list Sekretariatu KCPZPR i Prezydium Rządu, skierowany do organizacji partyjnych i załóg. Uczestnicy partyjnych gremiów zastanawiali się, co i jak należy robić, by stworzyć podstawy dla skorygowania w górę przez Krajową Konferencję Partyjną w końcu bieżącego roku — wskaźników dotyczących i produkcji, i naszych spraw byto-

wych; by przewidywane do wykonania na rok 1975 założenia — stały się rzeczywistością wcześniej, jak najwcześniej.

W toku ostatniej serii konferencji powiatowych i dzielnicowych w Wielkopolsce, które obradowały w minionym tygodniu poruszano wiele spraw, wiążących się z dynamizowaniem życia gospodarczego. Wyrażano na przykład opinie, że kasowanie przez centralne ogniska administracji przestarzałych przepisów jest jednym z istotnych warunków usprawnienia zarządzania. W niektórych działach naszej gospodarki niedostatek wykwalifikowanych kadr nadal wpływa hamując na tempo rozwoju. Nawijając do niezwykle ważkiego zagadnienia: społecznego zdyscyplinowania zespołów pracowniczych — mówiono o czynnikach mających wpływ na nieobecność w pracy, takich, jak nie wszędzie należyte funkcjonowanie przemysłowej służby zdrowia oraz nieodpowiednie nieraz warunki bhp w przedsiębiorstwach.

Jednym z naczelných elementów, determinujących zwiększanie tempa rozwoju regionu i kraju, pozostaje wprowadzanie — szybsze i szersze — postępu technicznego, jak również stałe usprawnianie organizacji procesu produkcyjnego wszelkiego typu.

Ważkie uwagi, związane z kampanią sprawozdawczo-wyborczą w partii w kraju, przyniosła przed kilkoma dniami „Trybuna Ludu”. W czołowym komentarzu redakcyjnym dziennika znalazło się stwierdzenie, iż w większości organizacji partyjnych pogłębia się przekonanie o nierozłączności zadań gospodarczych i politycznych, o podstawowym znaczeniu świadomości ludzkiej jako siły sprawczej dalszego postępu. Organizacja partyjna tym skuteczniej umocniła się z ludźmi pracy, im lepiej potrafi wyrazić zadania o znaczeniu ogólnokrajowym w sposób stosowny do warunków danego środowiska. Jak podnieść wydajność pracy, jak polepszyć organizację, zwiększyć oszczędność surowców i materiałów, wdrożyć rzetelny sto-

sunek do pracy, odpowiedź na te pytania wszędzie może i powinna przybierać konkretną i zrozumiałą postać — pisał organ Komitetu Centralnego partii.

W działalności wielkopolskiej organizacji partyjnej, w toczącej się przez cztery miesiące kampanii sprawozdawczo-wyborczej, te właśnie elementy dawały znać o sobie i w wystąpieniach czołowych działaczy partyjnych, i na dyskusyjnym forum. Toteż obrady organizacji partyjnych, konferencji zakładowych, gminnych, czy później powiatowych — zamykano przyjmowaniem programów działania. Opartych w niemałym mierze na zgłaszanych propozycjach i wnioskach.

Obradujące 30 stycznia Biuro Polityczne Komitetu Centralnego PZPR wysoko oceniło zaangażowanie tysięcy aktywistów partyjnych, którzy podczas dyskusji i formułowania programów działania na najbliższe dwa lata śmiało i krytycznie ustosunkowywali się do braków i zaniedbań, dostrzeganych w macierzystych zakładach pracy, w instytucjach i swych środowiskach — a zarazem na ogół wskazywali hamulce, utrudniające niejednej załodze równanie do najlepszych. W konkluzji Biuro Polityczne zaleciło wnikliwe rozpatrzenie postulatów i wniosków dotyczących różnych spraw ludzi pracy, zgłoszonych podczas kampanii sprawozdawczo-wyborczej. Mają zarazem zostać podjęte niezbędne przedsięwzięcia dla poprawy organizacji i warunków pracy, efektywniejszego wykorzystywania czasu pracy, oszczędności materiałów i surowców, aktywności i kwalifikacji kadr.

Przebiegowi kampanii sprawozdawczo-wyborczej w partii towarzyszy szerokie zainteresowanie społeczne. Albowiem cele nakreślone do realizacji przez partię są celami ogólnonarodowymi. A od tego jakie uzyskuje się postępy we wcielaniu w życie programowych założeń, w jakim tempie idzie, my naprzód — zależą warunki pracy i życia wszystkich.

WIESŁAW PORZYCKI



Kolejne „Berliety”

Z Lyonu przybyła do Jelczan skich Zakładów Samochodowych kolejna partia „Berlietów”. Prace wykończeniowe — obejmujące głównie wyposażenie wnętrza nowych autobusów — wykonuje się na specjalnym stanowisku montażowym. Ostatecznego montażu dokonają robotnicy, z których część przebywała na praktyce, w zakładach „Berlieta” w Venissieux pod Lyonem.

Na zdjęciu: przy montażu liśw ozdobnych.

CAF — fot. Rozmysłowicz

W Poznaniu wiatry wieją najczęściej z zachodu. Wschodnia część miasta jest więc bardziej zadymiona i zakurzona, niż zachodnia. Wszystkie lotne zanieczyszczenia powietrza pochodzą z rejonu śródmieścia oraz obu dworców — towarowego i osobowego — wiatry znoszą więc prosto na Śródkę. Z Wilczy znow — wprost na Rataje. Wąski pas zieleni nadwarciańskiej (ostatnio w rejonie nowego mostu całkowicie wykarczowana) nie jest w stanie tych zanieczyszczeń zatrzymać ani zasymilować.

Do tego wschodnia część miasta ma swoich własnych „zapyłaczy”, takich jak „Pomet”, „Centra”, „Alco” i inne zakłady, emitujące w powietrze olbrzymie ilości szkodliwych dla człowieka gazów i pyłów.

Toteż badania wykazały (dane z 1971 roku), że na Nowym Mieście na każdy kilometr kwadratowy spada rocznie aż 211 ton pyłów. Średni wskaźnik zapylenia dla całego Poznania, aczkolwiek również alarmująco wysoki, jest jednak o połowę mniejszy i wynosi 116 ton na 1 km kw.

A mieszkańcy nowomiejskiej dzielnicy? — Rano wkładam śnieżnobiałą koszulę, a w południe już jest czarna od sadzy! — perorował w kulisach dzielnicowej konferencji partyjnej inżynier. — Nie nadążam z praniem — żaliła się brygadziarka ze „Stomila”. — Aż strach pomyśleć, co te nasze maluchy wdychają! — martwiła się nauczycielka z tamtejszej szkoły.

Dodałmy, że nie tylko maluchy. Starsi też. Ba, zaobserwowano już zjawisko opuszczenia terenu dzielnicy przez dzikie ptactwo i zwierzęta. Wędkarze twierdzą, że złowionych w Jeziorze Maltańskim ryb nie da się jeść, tak cuch-

Środowisko i my

Karp w fenolu po maltańsku?

na fenolem. Zresztą, to dziw, że ryby w tym jeziorze jeszcze żyją. Przecież to już nie jezioro, lecz zbiornik ścieków przemysłowych — Swarzędza, Zielińca, Antoninka i Mały, wlewanych doń korytem Cybiny. Ścieki to wcale nie perfumowane i dające o tym znać, gdy tylko temperatura skoczy powyżej 20 stopni Celsjusza.

— Trzeba coś zrobić, bo żyć nie stanie się tu niezdolne — coraz częściej mówią mieszkańcy Nowego Miasta. W ubiegłym roku Komitet Dzielnicowy PZPR zwołał plenum w sprawie ochrony środowiska na Nowym Mieście, zapraszając do stołu obrad zarówno specjalistów z tej dziedziny, jak i dyrektorów miejscowych fabryk — „zapyłaczy”.

Owo plenum dało początek programowi zorganizowanej walki z zanieczyszczeniem gleby, powietrza i wód na Nowym Mieście. A ponieważ wiatry wieją tam od lewo-brzeżnej, głównej części miasta, partyjne plenum zaapelowało też do władz miejskich o zwalczanie tamtejszych źródeł skażenia środowiska. I trzeba powiedzieć, że odzew był natychmiastowy. Także ze strony stowarzyszeń naukowo-technicznych NOT i innych organizacji społecznych. Wkrótce powstał ogólnomiejski plan ochrony środowiska człowieka.

W styczniu br., w referacie sprawozdawczym KD partii delegaci znaleźli zwięzłą oce-

nę tego, co już w dziedzinie ochrony środowiska zrobiono. A więc:

■ w „Pomocie stworzone specjalny dział badań mikroklimatu i dzięki niemu, wykonano w tamtejszej Odlewni Żeliwa filtry odpylające;

■ w „Pollenie-Lechli” powołano specjalny dział badania stopnia szkodliwości ścieków fabrycznych;

■ w „Alco-Centrze” zbudowano centralną wentylatornię, która odświeża powietrze wdychane przez pracowników;

■ w „Stomilu”, w Papierni „Malta” i w innych zakładach, rozpoczęto tworzyć bądź rozszerzano już istniejące, plany budowy urządzeń ograniczających szkodliwość przemysłowych wydzielin: pyłów, gazów, ścieków;

■ Szeroko zakrojone prace nad ochroną gleby przed groźnym zatruciem pestycydami podjęła Stacja Kwarantanny i Ochrony Roślin, w wyniku czego poważnie ograniczono stosowanie najbardziej szkodliwych preparatów.

To już się liczy, lecz i zarazem ośmiela do wysuwania postulatów dalej idących. — Cóż z tego, że trochę zneutralizujemy starych trucicieli przyrody, kiedy przybywają nam nowi? — mówią na Śródkce.

Na przykład w Karolinie buduje się wielką elektrocieplownię. Ma ona spalać mnóstwo miazgi węglowej na dobę. Mimo najlepszych urządzeń ochronnych, będzie pylić, dymić i emitować szkodliwe dla zdrowia związki siarki. Należałoby więc zastąpić miazgę węglową — gazem ziemnym. Jeszcze pora na to. Dlaczego elektrownię „Adamów” pod Turkiem, stojącą przecież w szczytnym polu, przystosowano do gazu ziemnego, a elektrocieplownię poznańską projektuje się na węgiel?

Podobnie ma się rzecz z dużą inwestycją rekreacyjną dla poznańskich, którą mogłoby stać się sztuczne jezioro pod Czapurami. Teren jest tam wprost wymarzony: duża i szeroka niecka między wzgórzami, którą można wypełnić stosunkowo czystą jeszcze wodą z rzeczki Głuszynki. Niestety, naprzeciw, po wschodniej stronie Warty leżą Zakłady Nawozów Fosforowych w Luboniu. Jak odpoczywać w smogu pyłów i gazów? Nawet pszczoły ich nie znoszą, a co dopiero ludzie.

Na tym przykładzie widać, że nie można skutecznie walczyć o czystość naturalnego środowiska człowieka w skali jednej dzielnicy czy jednego miasta. Ta walka musi być powszechna i kompleksowa.

PIOTR CHOJNACKI

POLKA
Z KSIĄŻKAMI

NAUKA

„Polska dzielnica i zjednoczone. Państwo — społeczeństwo — kultura”. Pod red. Aleksandra Gieysztora. Wiedza Powszechna, str. 614, zł. 48.

Olgierd Wolczek — „Astronautyka służy ludziom na ziemi”. Wiedza Powszechna, str. 344, zł. 20.

A. GŁOS WIELKOPOLSKI 3
Nr 32 (9004) 7 II 1973

W interesie nas wszystkich

Pierwszeństwo dla normalnych obowiązków

Trzeba się zgodzić z opinią, iż nastały warunki sprzyjające zanikaniu dwójności postaw obserwowanych w środowisku pracy. Tej dwójności, która prowadziła do wyboru między interesem indywidualnym a społecznym, i która w sytuacji zbyt wolnego zaspokajania bezpośrednich potrzeb rodziła postawy skierowane odrośkowo. W zakładzie pracy odrabiał się etat, poza nim — „zarabiał się na życie”. Kwitła „fucha” i wieloletniość, szczególnie nieetyczny sposób zarabkowania, bo świadomie wkalkulowujący łamanie dyscypliny pracy.

Przez długie lata istniała w Polsce sytuacja sprzyjająca kształtowaniu się nieodrobionych nawyków. Zaryzykuje nawet — pewnej demoralizacji środowiska pracy. Jej skutki odczuwamy dotychczas. Mimo że w coraz większym stopniu dobra praca staje się takimże interesem indywidualnego pracownika jak i państwa, to egzystują wciąż stare przyzwyczajenia, ustępujące wolniej niż nastają zmiany w naszej gospodarce i polityce społecznej. Przeżytki świadomości trwalsze się okazują niż byt, który je zrodził.

Łatwo to wyjaśnić, trudniej się z tym pozodzić. Ot, chociażby absencja chorobowa. W ostatnim okresie obserwujemy znaczny jej wzrost. W niektórych zakładach przybrała niespotykane wręcz rozmiary. Oto w jednej z fabryk wielkociepnych w jednym tylko miesiącu lata ubiegłego roku korzystało ze zwolnień lekarskich 1300 osób, mimo że ani w samym

mieście, ani w jego okolicach nie grasowała żadna walać z nóg epidemia. I mimo, że warunki pracy w zakładzie tym, raczej uległy poprawie — biorąc pod uwagę akcję rewindykacji pomieszczeń socjalnych, zwiększoną troskę o bezpieczeństwo i higienę pracy, a także zdecydowaną zmianę na lepsze atmosfery życia społecznego w zakładzie. Można więc podejrzewać, iż w sprzyjającej sytuacji dąży o sobie znać stare złe nawyki.

Wiadomo, że wzrosły znacznie, do 85 proc. zarobków, zaś silki chorobowe pracowników fizycznych, co zwiększyło u pewnych ludzi dążenie do wydłużania tych sum na udawane choroby. Wydaje się też, iż w niektórych zakładach toleruje się postawy egoistyczne, konsumpcyjne. Postępuje się wedle zasady, że państwo jest od tego, żeby dawać, pracownicy zaś — żeby brać. Jest to opaczne rozumienie przemian, jakie dokonywały się po grudniu 1970 r. w kraju, i mało pożyteczne na przyszłość.

Daleki jestem od twierdzenia, że owe postawy są wyłącznym źródłem rosnącej absencji chorobowej. Jest to problem bardziej skomplikowany. Na całym świecie liczba nieprzepracowanych z powodu choroby dni wzrasta. Wiąże się to

z rosnącą liczbą zatrudnionych, ze zwiększeniem się ilości i różnorodności zagrożeń w procesie produkcyjnym, a także ze zmniejszającą się odpornością psychiczną człowieka na stresy wynikające z toku pracy i stosunków międzyludzkich. I u nas musimy założyć wzrost wskaźników absencji chorobowej, bo autentycznie rośnie liczba rzeczywistych zachorowań. Sytuacja w tym względzie nie jest jeszcze w Polsce, w porównaniu z innymi krajami — zarówno socjalistycznymi jak i kapitalistycznymi — najlepsza. Chorujemy rzadziej niż mieszkańcy NRD i NRF, Czechosłowacji, Szwedzi czy Francuzi. Niemniej nie ma powodu, aby właśnie w tej dziedzinie równać do „przodujących” i czynić będziemy wszystko dla zahamowania wzrostu wskaźnika absencji przez poprawę warunków pracy, lepszą opiekę leczniczą itd. A jednocześnie nie możemy się godzić na tolerowanie symulantów wydłużających społeczny koszt życia, na koszt swych współtowarzyszy pracy. Dla realizacji programu przyspieszonego rozwoju gospodarczego i społecznego kraju są to postawy szczególnie szkodliwe.

Warto też powiedzieć o innym aspekcie absencji, formalnie usprawiedliwianej oddelegowaniem do pracy społecznej. Dziwna tu wytworzyła się atmosfera. Qdnosi się wrzące

nie, iż ma ona pierwszeństwo przed normalnymi obowiązkami zawodowymi. Oddelegowanie do zajęć społecznych było kiedyś obowiązkiem kierownictwa zakładu, po pewnym czasie weszło w rodzaj nałogu. Dziś zbieramy tego owoce. Jak poinformował premier Piotr Jaroszewicz na naradzie aktywu partyjnego i gospodarczego w Warszawie — na 700 tysięcy nieobecnych każdego dnia w pracy, 120 tysięcy, to oddelegowani do pracy społecznej. Trudno się nad tą liczbą nie zastanowić. Działalność społeczna jest na pewno bardzo potrzebna, służy krajowi przez fakt, iż dzięki niej powstają nowe wartości już to materialne (w przypadku czynów społecznych) już to społeczne. Dzięki niej aktywizuje się ludzi, uczy myśleć kategoriami ogólnospołecznymi.

Chcąc być bliżej prawdy winniemy powiedzieć, iż powinna uczyć. Można mieć niejakię wątpliwość co do wartości tej nauki, skoro czyni społeczne i inne tego typu prace realizuje się często w godzi-

LUDWIK BURSKI

KANDYDACI NA „WIELKOPOLAN 1972“



JAN
BAIER

Gdy przed 12 laty mgr inż. Jan Baier obejmował kierownictwo Kombinatu PGR Manieczki, niektórzy dziwili się, że zrezygnował wówczas z eksponowanego stanowiska w administracji rolnej. Był przecież kierownikiem Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium WRN. Pytany o to powiedział po prostu: — Najlepiej czuję się w produkcji, wśród swoich, w PGR.

To samo powtórzył teraz po 12 latach, gdy jego stanowisko stało się symbolem nowoczesności gospodarowania i zarządzania, a Kombinat Manieczki wzorcem do naśladowania. Wraz ze swą załogą wyszedł z etapu eksperymentów i poszukiwań, utrwalił przodującą pozycję kombinatu w gospodarce państwowej. Kombinat za najlepsze wyniki produkcyjne otrzymywał 6-krotnie sztandar przechodni Prezydium WRN i Zarządu Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Rolnych, w tym dwa razy na własność.

— Pasją mojego życia stało się przekraczanie ustalonych pułapów produkcyjnych. Rolnik musi być wiecznie niezadowolony ze swych wyników, wciąż dążyć do ich poprawy. To jest motor postępu w produkcji rolnej...

Dyrektorowi Baierowi udało się zaszczepić te szlachetne pasje współzawodnictwa swojej załodze. Bez jej udziału nie udało się osiągnąć w ubiegłym roku plonów w granicach 37 kwintali czterech zbóż. A myśli się o przekroczeniu w najbliższych latach bariery 40 kwintali z ha. Są to wyniki na poziomie naiwyżej rozwiniętych krajów Europy Zachodniej. Tym cenniejsze, że osiągane na dużych arenach. Kombinat, trzeci co do wielkości w województwie poznańskim, obejmuje 52 000 ha ziemi.

Zasługą dyrektora Baiera jest wprowadzenie na szeroką skalę przemysłowych metod

produkcji. W olbrzymiej fermie świń hoduje się 14 000 tu czników. Manieczki w produkcji wieprzowiny są nie do pobicia, dając rocznie z każdego hektara użytków rolnych po 600 kg mięsa. Dyrektor Baier planuje w najbliższych latach przekroczyć 700 kg z ha. Chce uzyskać ponad 5 milionów litrów mleka z obory liczącej 1 600 sztuk krów. Rysuje śmiało plany rozbudowy fermy kur, która dawałaby zamiast obecnego miliona jaj — 20 razy więcej.

Te plany brzmią realnie w ustach człowieka, który przetrwał szlaki nowoczesności państwowej gospodarki rolnej. W jego ślady poszły inne kombinaty w Poznaniu i kraju. Wynikami interesują się wydziały zagranicznych fachowców. Kombinat Manieczki utrzymuje żywe kontakty z naukowcami z Akademii Rolniczej w Poznaniu, Politechniki Poznańskiej. Szukając nowych rozwiązań i technologii produkcyjnych dyrektor Baier jest w stałym kontakcie z fachowcami z zagranicy.

Ambicją dyrektora Baiera jest nie tylko podnoszenie produkcji, lecz również stała po prawia warunków życia i pracy zatrudnionej w Kombinacie załogi. Liczące ponad 100 nowych mieszkań osiedle pracowników w Manieczkach nie odbiega standardem wyposażenia od bloków w miastach. Ogródki, kwietniki, zieleńce przydała mu estetycznego wyglądu. Wypoczynkowi i rozrywce służą kluby i świetlice, boiska sportowe.

Mimo rozlicznych i absorbujących zajęć zawodowych, inż. Baier znajduje czas na pracę społeczną w wielu instytucjach.

Za zasługi społeczne i zawodowe otrzymał wysokie odznaczenia: Sztandar Pracy II Klasy i Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski. (emp)

LEON CHOJNACKI

Powiat kościański to rodzinne strony Leona Chojnackiego. Tu się urodził, wychował, tu rozpoczął pracę. Jeszcze trwały walki o wyzwolenie Poznania w 1945 roku, kiedy organizował szkołę w rodzinnym Parzewcu i Wielichowie. Wkrótce został kierownikiem szkoły w Kościanie, a później przeszedł do pracy w Wydziale Oświaty i Kultury. Od 1961 r. pełni funkcję inspektora szkolnego. Tym czasem skończył wydział pedagogiki Uniwersytetu Warszawskiego. Pracę magisterską

pisał na temat organizacji sieci szkolnej na wsi. Na własnym przykładzie doświadczył trudności, które musi pokonać dziecko wiejskie, aby zdobyć wykształcenie. Od dawna nosił się z zamiarem tworzenia na wsi szkół zbiorczych wyposażonych w nowocześnie sprzęt, a przede wszystkim dysponujących kadrami



wykwalfikowanych nauczycieli specjalistów od poszczególnych przedmiotów. Bowiem tylko takie szkoły gwarantują wysoki poziom nauczania. Swoim entuzjazmem zaraził grono współpracowników i działaczy, uzyskał akceptację władz powiatowych, Kuratorium i zaczął tworzyć szkoły zbiorcze.

Pierwsze powstały w 1966 roku. Mimo że Wydział Oświaty zapewnił dzieciom wygodny dojazd do szkół autobusem, rodzice nie chcieli się godzić na tego rodzaju innowację. Trzeba było nie lada dyplomacji i rzeczowej argumentacji, by przekonać opornych. Leon Chojnacki jeździł po wsiach i własnym autorytetem przekonywał rodziców o konieczności nauczania w szkołach zbiorczych.

Kiedy rozpoczynali prace nad organizacją szkół zbiorczych i rekonstrukcją sieci szkolnej mieli w powiecie 105 szkół, w 1972 było ich już tylko 72. Obecnie mają 11 szkół zbiorczych, do których dowożą ponad 2000 dzieci z 45 miejscowości. Dzieciom w szkołach zbiorczych zapewnia się wyżywienie, rozszerzeniu ulega też praca opiekuńczo-wychowawcza tak bardzo potrzebna dziecku wiejskiemu.

Ministerstwo Oświaty i Wychowania wysoko oceniło eksperyment kościański. W ubiegłym roku zespół nauczycieli i pracowników pedagogicznych pow. kościańskiego z inspektorem Leonem Chojnackim na czele, otrzymał nagrodę imienia Komisji Edukacji Narodowej za wybitne osiągnięcia w dziedzinie oświaty i wychowania, za nowoczesną sieć wiejskich szkół zbiorczych, zapewniających wyższe efekty dydaktyczne, wychowawcze i opiekuńcze. Zmodyfikowany typ szkoły zbiorczej — szkoła gminna został obowiązkowo wprowadzony w ca-

łym kraju. Osiągnięcia kościańskie nazwane zostały fenomenem pedagogicznym.

Leon Chojnacki został odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi oraz Medalem Komisji Edukacji Narodowej. (bg)

BOLESŁAW HADRYAN

Kiedy w Krotoszynie poszukiwałem informacji o kandydacie na Wielkopolańca 72, w ciepłych słowach przewijały się określenia: entuzjasta, pasjonat, fanatyk. Bolesław Hadryan niemal całe swoje życie poświęcił popularyzacji filmu w środowisku wiejskim, stwarzając wielu tyśiącom ludzi szansę kontaktu z najbardziej masową dziedziną kultury.

Pracę w umiłowanym zawodzie rozpoczął w 1938 roku jako „terminator” u właściciela prywatnego kina. Wywieziony na przymusowe roboty do Niemiec tracił kontakt z kinem. Po zakończeniu wojny wraca do kraju i rozpoczyna naukę jako ślusarz, przygotowując się jednocześnie do zawodu kinooperatora.

Bolesława Hadryana znają bez przesady w najodleglejszych zakątkach Wielkopolski. Przez kilka lat pracował jako kinooperator w Krotoszynie, Koźminie i Ostrowie. Rok 1955 należy traktować jako znamienne w jego biografii. Wojewódzki Zarząd Kina zaproponował mu bowiem pracę w kinie ruchomym, a w rok



później kierowanie tym kinem (przy kinie powiatowym „Przedwiośnie” w Krotoszynie).

Wspólnie z trzema kolegami zajął się następnie prowadzeniem „Kinosamu”, obsługującego w miesiącach letnich, miejscowości całego województwa. „Kinosam” był przez cały czas swego istnienia, okazją do poznania najwybitniejszych osiągnięć kinematografii światowej i polskiej, za adaptowanych na taśmę 16 mm, bo taką aparaturą kino dysponuje.

W ciągu miesiąca kino ruchome odwiedza blisko 50 miejscowości, a dodać należy,

że w każdej z nich organizowane są seanse dla młodzieży szkolnej (ekranizacje lektur, filmy historyczne, dydaktyczne itp.) oraz obrazy interesujące dorosłych. Odwiedzając rocznie 50 000 krotoszyńskich kineomanów, Bolesław Hadryan nie narzuca im własnych zainteresowań, a stara się przyciągnąć te gatunki, które jego stała publiczność chciałaby zobaczyć najchętniej.

Codziennie wóz p. Bolesława przemierza kilometry krotoszyńskich dróg. Zdarza się, że Bolesław Hadryan jest jednocześnie kierownikiem kina i dystrybutorem reklam operatora i bileterem — nigdy jednak, w 17-letniej pracy, nie zdarzyło mu się nie dotrzeć do zaplanowanej miejscowości.

Pesja popularyzacji filmu uczyniła z niego wagabundę, który jest gościem we własnym domu. Jeżeli nawet uda mu się uczynić przerwę w wojażach, przeznacza ją na prace biurowe, korespondencję z WZK i CWF, przygotowanie programów repertuarowych i „terenowych”, organizację spektakli itp.

Rekompensatą za „przypisanie się filmowi” jest dla niego frekwencja na seansach i radość z przybliżenia ludziom spraw, które długo byłyby im odległe. Nie mniejszą satysfakcję przynoszą mu wyróżnienia: Odznaka Honorowa za Zasługi dla Rozwoju Województwa Poznańskiego, Zasłużony Działacz Kultury, za długoletnią i ofiarną pracę. Je go zasługa jest również uowoszechnianie filmów w szkołach, świetlicach i klubach wiejskich, stałe pozyskiwanie nowych widzów przez organizację spotkań z aktorami, odczytów i pogadek o filmie. Kino bowiem dla p. Bolesława to coś więcej niż zawód i hobby: jest istotą całego jego życia. (ask)

ANTONINA KAWECKA

Antonina Kaweka znana jest dobrze miłośnikom sztuki operowej zarówno w Wielkopolsce, w całym kraju, jak i szeroko poza jego granicami. Ta światowa sława artystka związana jest z Operą Poznańską już od 25 lat, czyli niemal od początku swej kariery artystycznej.

Antonina Kaweka dysponuje znakomitymi walorami głosowymi, ogromną muzycznością i kulturą muzyczną. Ponadto wybija się niepospolitym talentem aktorskim. Suma tych umiejętności stanowi o niepowtarzalnej indywidualności poznańskiej artystki operowej. Wzbudza zawsze podziw i entuzjazm słuchaczy. To dzięki wybitnym zdolnościom i upartej pracy takich ludzi jak ona Opera Poznańska osiągnęła obecny poziom światowy rozgłos.

Antonina Kaweka debiutowała w 1945 roku w Operze



Śląskiej w Bytomiu, i tam odniosła swój pierwszy sukces, śpiewając m. in. partię Amneris w „Aidzie” Verdiego. W Operze Poznańskiej rozpoczęła pracę w 1947 roku. Tu trwa dalszy rozwój jej talentu. Tu tworzy niezapomniane kreacje. Wiele poznaniaków pamięta niewątpliwie najciekawsze z nich: Halke w operze Moniuszki, Jarosławnę w „Kniaziu Igorze” Borodina, Aïdę, Desdemonę w „Otelu”, Leonorę w „Trubadurze” Verdiego, „Toscę” Pucciniego, Martę w „Nizinach” D’Alberta i wiele innych.

Repertuar operowy poznańskiej śpiewaczki jest zresztą ogromny. Gdyby go omawiać, przede wszystkim zwrócić by trzeba uwagę na fascynujące role wagnerowskie Antoniny Kaweckiej: Elżbiety w „Tannhaeuserze” i Izoldy w „Tristanie i Izoldzie”. W szczególności ta ostatnia kreacja należy do najlepszych w historii polskich interpretacji operowych. Opera „Tristan i Izolda” stała się wielkim sukcesem osobistym artystki, jak i sukcesem całego zespołu. Przełamana została w ten sposób opinia, że dzieła Wagnera są zbyt trudne, aby je wystawiać w Polsce. Antonina Kaweka dowiodła zaś, że jest czołową artystką operową w kraju.

Występowała ona na wszystkich scenach operowych i estradach filharmonii w kraju, a także w ZSRR, USA — gdzie stale współpracuje z Polonią amerykańską, w Chinach, Jugosławii, Włoszech, NRD, CSRS, Bułgarii, Rumunii, NRF. Szczególne sukcesy odniosła w New York City Opera, śpiewając Aïdę oraz w Chicago — jako „Madame Butterfly”.

Od wielu lat współpracuje Antonina Kaweka z Polskim Radiem, telewizją, nagrywa płyty. Od ubiegłego roku pełni obowiązki wykładowcy w Poznańskiej Wyższej Szkole Muzycznej. Bierze szeroki udział w działalności upowszechnieniowej Opery i Filharmonii w Poznaniu. Odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, odznaczeniem „Zasłużony Działacz Kultury”. Otrzymała też nagrodę miasta Poznania i województwa poznańskiego za działalność upowszechnieniową. (mb)

KUPON PLEBISYTU NA „WIELKOPOLAN ROKU 1972“

Imię i nazwisko osoby wypełniającej:

Adres:

Jan Baier, mgr inż. dyrektor Kombinatu PGR w Manieczkach.

Leon Chojnacki, inspektor szkolny w Prezydium PRN w Kościanie.

Bolesław Hadryan, kierownik Kina Ruchomego w Krotoszynie.

Antonina Kaweka, solistka operowa, docent PWSM w Poznaniu.

Czesław Krawczyk, spawacz w Wielkopolskim Przedsiębiorstwie Przemysłu Ziemniaczanego w Luboniu.

Bogumił Krygowski, profesor Uniwersytetu im. A. Mickiewicza.

Gerard Labuda, profesor prezes Prezydium Oddziału Polskiej Akademii Nauk w Poznaniu.

Bronisław Łanow, konserwator linotypów w Poznańskich Zakładach Graficznych im. M. Kasprzaka.

Alfons Andrzej Łuczak, dyrektor Państwowej Filharmonii w Poznaniu.

Władysław Noszczak, starszy sierżant MO w Gosławicach.

Prosimy podkreślić jedno lub więcej nazwisk osób, które zdaniem głoszącego godne są tytułów „Wielkopolańca roku 1972”. Kupony należy wyciąć i po jego wypełnieniu przesłać do 15 lutego 1973 roku pod adresem:

„Głos Wielkopolski”
skrytka pocztowa 1074
60-955 Poznań

Na kopercie prosimy dopisać: „Wielkopolańca 1972”. Ważne będą głosy przesłane na kuponach, a także na kartkach pocztowych lub listowni: zawsze należy podać imię i nazwisko głoszącego oraz adres.

DO REDAKTORA GŁOSU

W związku z felietonem W. Porzyckiego pt. „Rozmyślenia w klatce schodowej” w „Głosie” (z 21 — 22 ubm.) pozwalał sobie przelać kilka uwag na ten temat. Otóż jest smutną prawdą, że znakomitą większość naszych rodaków cechuje wyjątkowa skłonność do niechlujstwa. Nie ma tu żadnej różnicy, czy to jest ktoś z dyplomem uniwersyteckim, czy też tylko z wykształceniem podstawowym. Zarzykowałbym twierdzenie, że ci z dyplomami bywają nawet gorsi.

U nas w bloku, odnowione klatki schodowe, chyba niecałe dwa tygodnie pozostały czyste. Często młodzież waleśniąca się po klatkach schodowych niszczy automaty oświetleniowe, wkładając zapalki, aby nie wylądowały. W podobny sposób niszczone jest oświetlenie piwnic. Osobną sprawą stanowi zaśmiecanie terenu pałami. A co do śmietnika,

Stróż? Dozorca? Gospodarz domu?

Nazwa nieważna — ważny problem

to bardzo często wynoszący śmieci, mimo pustych kubłów, wyrzucają odpadki obok. Także kierowcy niszczą chodniki, a nawet trawniki.

Albo inna sprawa: wchodzący do budynków często zostawiają szeroko otwarte drzwi wejściowe, wtedy samozamkną ich zamknąć nie może. Powoduje to wyzębienie klatek schodowych, a z kolei mieszkańców.

W stosunku do niechlujów zdarzają się nieraz dziwne stanowiska. I tak „Życie Warszawy” w jednym ze swych artykułów uważa za rzecz normalną, że pewną część urzędów w nowo zasiedlonych blokach ludzie zdezastują. Zdaniem autora artykułu ludzie wprawdzie zdezastują urządzenia, ale w końcu się jakoś przyzwyczają do nich.

Śmieszna jest także odpowiedź w „Expressie Poznań-

skim” z 24 ubm., udzielona czytelnikowi z ulicy Strzeleckiej 39. Z odpowiedzi tej wynika, że zdemontowano ogrzewanie w klatce schodowej domu, aby się w niej nie gromadzi chuligani. Rozumując analogicznie można np. klatkę schodową nie oświetlać, ponieważ chuligani po ciemku nie będą się gromadzili. A co na to władze porządkowe?

Co do dokończenia o wspólne mienie, to jest to zagadnienie trudne. Nieraz chroniąc mienie społeczne przed dewastacją popadłem w konflikt z rodzicami dzieci dewastujących, a także z wyrostkami dewastującymi klatkę schodową bloku, w którym zamieszkuje. Dajmy na to, że wprowadzony z równowagą uśmiechnięty doraźny karę sprawcy dewastacji. Miałbym się dopiero z pyszną przed Kole-

gium. Na odwrót Kolegium nie wyciągnęłoby żadnych konsekwencji w stosunku do dewastatora. Moim zdaniem podstawowym źródłem tak masowego niszczenia mienia społecznego jest bezkarność niszczycieli.

Byłem niedawno w NRD. W Karl-Marx-Stadt na ulicy nie znalazłem się niedopałka. A klatki schodowe są niebywale czyste.

Niestety, klatka schodowa jest wizytówką mieszkańca. Tylko dlatego ktoś, kto nie uczestniczy w ogólnej dewastacji, ma ponieść koszty naprawy? Uważam, że należy podjąć wreszcie kres dewastacji. Za jedynie słuszną drogę uważam baranie mandata. I to wnoszący. Ten kto dewastuje blok, w którym zamieszkuje, podobnie postępuje w zakładzie pracy.

Wielki kapitał popiera Brandta?

Franz Heinrich Ulrich, jeden z najbardziej wpływowych ludzi w gospodarce zachodniemieckiej — szef zarządu Deutschen Bank (największego banku w NRF), a równocześnie członek rad nadzorczych dziesięciu największych spółek akcyjnych — w rozmowie z „Neue Rhein Zeitung” złożył swojego rodzaju deklarację wiary ze strony największych grup kapitału zachodniemieckiego pod adresem obecnego rządu. Zapewnił, że przedsiębiorcy dążą do zacieśnienia współpracy z obecną koalicją socjaldemokratyczno-liberalną. Nikt, twierdził Ulrich, nie może i nie chce występować przeciwko rządowi. To, czy człowiek reprezentantem kapitału obecny rząd podoba się osobiście lub nie zdaniem szefa Deutschen Bank, nie odgrywa tutaj żadnej roli; respektują oni decyzje wyborców. Ulrich uważa, że nie ma podstaw do niezadowolonych, kiedy czyta się ten fragment deklaracji rządowej, który dotyczy przedsiębiorstw. Ponadto rząd SPD/FDP z uwagi na swoje dobre kontakty ze związkami zawodowymi, może zdaniem Ulricha, więcej zdołać w sprawie polityki płac i zwalczania inflacji. Można z tego wyczytać nadzieję wielkiego kapitału zachodniemieckiego, że obecny rząd przy swoich dobrych stosunkach z centralą zachodniemieckich związków zawodowych DGB będzie w stanie zahamować zbyt daleko zdaniem przedsiębiorców idące żądania podwyżek płac.

Kolekcja ptasich jaj

Oryginalne hobby ma Leopold Pomarański, pracownik Okręgu Lasów Państwowych w Radomiu. Od kilkudziesięciu lat zbiera on jaja ptaków i obecnie posiada jeden z najbogatszych zbiorów w kraju. Kolekcja amatora — ornitologa składa się z około 3 tys. jaj należących do 230 gatunków ptaków, które gnieźdzą się w naszym kraju.

Najmniejsze jest jajo sikory — raniuszek (jest ono wielkości ziarnka grochu), a największe należy do łabędzia niemego (w tym jajku może się zmieścić 8 jaj kurzych). Duże jaja znoszą także żurawie oraz kaczki — gągoły, które gnieźdzą się w dziuplach drzew, przeważnie na Mazurach i w woj. poznańskim.

W zbiorze znajduje się kilkanaście jaj kukulek, z których każde ma inny kolor. Barwy jaj kukulek są dostosowane do koloru jaj ptaków, którym zostały podrzucone do gniazd. (PAP)

Zgadza się z twierdzeniem autora felietonu, że „kulturalny człowiek troszczy się o dom cały”. Ale jeśli reszta mieszkańców jest niekulturalna? Jak długo można być Don Kichotem? Chyba nieraz oszczędzając własne nerwy lepiej dać spokój.

Z poważaniem
Sceptyk z Lubonia
(nazwisko i adres znane redakcji)

Nie sądzimy by wszystko udało się (i należało) załatwić po przez nakładanie mandatów. Zresztą byłoby to niewykonalne, bo przecież milicjanci nie mogą dyżurować w klatkach schodowych i czekać na ewentualnych sprawców zanieczyszczeń i dewastacji. Uważamy natomiast, iż nadzorowanie nad utrzymaniem porządku w posesji powinno stać się znowu obowiązkiem tzw. gospodarzy domów, jak było obowiązkiem wówczas, kiedy nazywano się ich stróżami, lub dozorcami.

Zdajemy sobie sprawę z tego, że nie będzie to osiągalne dopóty, dopóki gospodarz domu będzie traktował swą funkcję symbolicznie, ograniczając się do włączania i wylaczania światła oraz uprządkowania chodnika i zamiecania schodów raz na tydzień. Często zresztą pracę tę pełnią — jako uboczne zajęcie — osoby „docho-

nia z obecnym rządem ze strony tych grup kapitału zachodniemieckiego, które zaangażowały się w ostatnich wyborach zdecydowanie po stronie chrześcijańskiej demokracji. Wówczas na łamach prasy pojawiły się ogłoszenia atakujące koalicję rządową, zamieszczane rzekomo z „inicjatyw w obywatelskiej”, a finansowane przez określone firmy. Mówiono wówczas w Bonn, że centrala SPD dysponuje listą tych zaangażowanych po stronie chadecji monopolii, a w wypadku wygrania wyborów, zamierza postawić im kłopotli-

Korespondencja z Bonn

we pytania. Był to szczytowy okres „zimnej wojny” między częścią kapitału zachodniemieckiego, a socjaldemokratyczno-liberalnym rządem. Deklaracja Ulricha wskazuje na to, że znajdujemy się na etapie dogadywania z obecnym rządem w Bonn tych monopolistów, którzy go dotychczas krytykowali.

Pozostaje jeszcze sprawa przewodniczącego Federalnego Związku Niemieckiego Przemysłu (BDI). — Hansa Gintera Sohla, który był i jest symbolem wrogości części ka-

pitau zachodniemieckiego do socjaldemokratyczno-liberalnego rządu. Soh, który jednocześnie jest szefem koncernu Thyssena, korzystał z każdej okazji żeby sprawić kłopoty obecnemu rządowi. Kiedyś organizował pieniądze dla słynnego ogłoszenia noszącego tytuł: „Nie możemy dłużej milczeć”, które zamieszczono na łamach wielu dzienników, zapoczątkowało frontalny atak na koalicję rządową w okresie kampanii wyborczej. Teraz grozi on wystąpieniem swego koncernu ze spółki Ruhrkohle, która ma ratować przemysł węglowy Zagłębia Ruhry. W kołach rządowych Soh ma prawie samych wrogów. Koalicja socjaldemokratyczno-liberalna liczy obecnie na to, że w czasie nowych wyborów przewodniczącego BDI w roku 1974, miejsce Sohla zajmie Ernst Wolf Mommsen — niegdyś sekretarz stanu w Bonn, obecnie szef firmy Kruppa, który popiera obecny rząd.

Wypowiedź Ulricha wskazuje na to, że nastąpi załagodzenie konfliktu między częścią kapitału zachodniemieckiego i rządem. Jest jednak jeszcze trzeci partner w tym sporze. Centrala zachodniemieckich związków zawodowych DGB jeszcze się nie wypowiedziała.

EDWARD DYLAWEWSKI

Wielkopolskie na Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia

Do końca stycznia br. społeczeństwo Wielkopolski wpłaciło na Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia około 10 mln zł. Z terenu województwa na konto NFOZ wpłynęło 7,4 mln, z Poznania 2,6 mln zł.

Większość zakładów pracy zakończyła już akcję podpisywania deklaracji. Załoga Chodzieskich Zakładów Porcelany i Porcelitu w 100 proc. zadeklarowała swój udział w zbiorze na NFOZ, deklarując wpłaty w wysokości 0,5 proc. pborów. Załoga Poznańskiego Przedsiębiorstwa Obrótu Produktami Naftowymi „CPN” w Poznaniu zadeklarowała się wpłacić przez okres 3 lat na Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia 0,5 proc. miesięcznych zarobków, co da w roku sumę około 132 000 zł.

To tylko przykłady, takich zakładów jest znacznie więcej.

Również stosunek rolników do świadczeń na rzecz NFOZ jest przychylny. Przykład wywiązania się wsi z przyjętego na siebie społecznego obowiązku dała wieś Mórka w powiecie śremskim, która pierwsza w województwie w stu procentach uiszcza deklarowane na rok 1973 kwoty.

Najpomysłniejsze osiągnięcia w zbiorze na NFOZ zamełował powiat śremski. Jego mieszkańcy wpłacili w styczniu około 208 000 zł. Kallisz wpłacił 118 000 zł, ludność po wiatu poznańskiego — 116 000 zł. Wysockość tych wpłat jest wyższa od tych, które uprzednio wpływały na Społeczny Fundusz Budowy Szkół i Internatów. (bw)

SPORT-SPORT Pływacy Lecha mistrzami Federacji Kolarz

W Stargardzie Szczecińskim odbywały się kolejne, trzecie już mistrzostwa pływaków Federacji Kolarz. Uczestniczyli w nich zawodnicy miejscowego Neptuna, poznańskiego Lecha i warszawskiej Polonii.

Pierwsze miejsce wywalczyli pływacy poznańscy, wyprzedzając o 60 pkt. zespół Neptuna. Trzecie miejsce zajęła Polonia. Sukcesy tym cenniejsze, gdyż pozostałe kluby liczą się wysoko na arenie krajowej. Obro na wysokiej pozycji zdobytej na poprzednich mistrzostwach.

Mistrzostwa Europy w łyżwiarstwie figurowym

Pierwsza konkurencja rozpoczęła się w niedzielę w Kolonii mistrzostw Europy w łyżwiarstwie figurowym, była jazda obowiązkowa dla mężczyzn. Po trzech figurach obowiązkowych prowadził obrońca tytułu mistrza Europy, Czechosłowak Andrej Nenela, który zremisował 114,80 pkt. Wyprzedzał go reprezentanta ZSRR Sergiej Woiłowa — 112,10 i Jana Hoffmanna (NRD) — 110,40. Debiutant w naszej ekipie Jacek Tascher zajmuje 16 pozycję — 86,10.

Według nieoficjalnych obliczeń w konkurencji par sportowych prowadzi — po programie obowiązkowym — duet Irina Rodina — Aleksander Zajcew (ZSRR) — 105,6 pkt. przed swymi rodakami — Iryną Smirnową i Aleksiejem Ulanowem — 101,9 pkt. i parą Almut Lechman — Herbert Wiesinger (NRD) — 100,2 pkt. Polska para Skrzek — Szczepała na programie obowiązkowym zajmuje 9 pozycję — 87,9. (ok)

Irena Szewińska wśród najlepszych

Irena Szewińska trzykrotnie znalazła się w pierwszej dziesiątce najlepszych lekkoatletek świata w 1972 r. Na listach ustalonych przez znanych statystyków Włocha Trifari i Poppera (CSRS). Tylko w jednej konkurencji — skoku wzwyż — autorzy klasyfikacji nie przyznali pierwszej pozycji mistrzyni olimpijskiej Mervartha (NRD) uznając, że na lepiej w przebiegu sezonu spisywała się rekordzistka świata Bułgarka Błagojeva.

W biegu na 200 m pierwsze miejsce przyznał Stecher (NRD) przed Australijką Boyle i Szewińską.

W skoku w dal Szewińska sklasyfikowana na 9 miejscu — w biegu na 100 m — na 10. (ok)

„Totek” płaci

P.P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 3 lutego 1973 roku stwierdzono: 1 roz. z 12 traf. — wygr. 455,524 zł. 109 roz. z 11 traf. — wygr. po 4,179 zł. 1,668 roz. z 10 traf. — wygr. po 2,73 zł.

W zakładach Toto-Lotka z dnia 4 lutego 1973 r. stwierdzono — w pierwszym losowaniu: 4 roz. z 6 traf. — wygr. po 613,074 zł. 4 roz. z 5 traf. prem. — wygr. po 613,074 zł. 276 roz. z 5 traf. zwykły. — wygr. po ok. 11,500 zł. 14,375 roz. z 4 traf. — wygr. po 284 zł. 260,546 roz. z 3 traf. — wygr. po 15 zł.

Natomiast w drugim losowaniu: 4 roz. z 5 traf. prem. — wygr. po 595,663 zł. 207 roz. z 5 traf. zwykły. — wygr. po ok. 11,000 zł. 11,538 roz. z 4 traf. — wygr. po 309 zł. 220,351 roz. z 3 traf. — wygr. po 16 zł.

Z uwagi na okres reklamacyjny (7 i 11 dni) wysokość wygranych może ulec zmianie.

27 — 28 bm

Halowe łucznicze mistrzostwa Polski

Jeszcze nigdy wielkopolscy łucznicy nie mieli tak pracowitych miesięcy w okresie zimy, jak na przełomie lat 1972/73.

Wszyscy łucznicy, a przede wszystkim ci, którzy zaliczeni zostali do kadry okręgowej, składającej się z 12 kobiet i mężczyzn oraz zespół przygotowujący się do Spartakiady Młodzieżowej, muszą ćwiczyć obowiązkowo sześć dni w tygodniu. Cztery dni, od godz. 16.30 do 21 przechoǳą zaprawę specjalistyczną w hali nr 20, dwa razy korzystają z treningów gimnastycznych w hali.

Jak nas poinformował członek POZŁ i działacz Surmy — H. Piatek — zawodnicy wystąpią w dniach 27 i 28 bm. w pierwszych, halowych łuczniczych mistrzostwach Polski. Obęda się one w Przemyślu. W 10-osobowym zespole znajdują się łuczniczki Surmy i dwie zawodniczki Warty. Wszystkie treningi, zawody kontrolne i ogólnopolskie, mają zgodnie z planem PZŁ przygotować naszych wychowanków do najbliższych startów w kraju. Wśród młodych zawodników, których w okręgu mamy sporo, ugramiemy znaleźć reprezentantów na Igrzyska Olimpijskie w Montrealu w 1976 r.

Mamy jednak i inne ważne zajęcia. Po długich staraniach przy stapiemy niebawem do budowy, tuż przy obiekcie łuczniczym Surmy przy al. Reymonta, obszernego na wilonu. Mieścić się będzie w nim

dobrze świadczy o pracy w sekcji pływackiej Lecha.

Chociaż zawody odbywały się na prawie miesiąc przed inauguracją sezonu, to jednak wiele wyników zasługuje na uznanie. Niewątpliwie najcenniejszym jest nowy rekord Polski w kategorii młodzieckiej na 200 m stylem grzbietowym. Wynikiem 2:37,0 ustanowiła go Ewa Wender (Lech). Poprzedni rekord należał do J. Zelisko — Juwenia Wrocław, i wynosił 2:38,9. Elżbieta Staniewska ustanowiła nowy rekord na 200 m dowolnym, w kategorii seniorek, wynikiem 2:25,8.

Tytuły mistrzowskie wśród kobiet i mężczyzn zdobyli: Ewa Kobielska — 200 m grzbietowym, 200 m zmiennym, 400 m zmiennym i 100 m delfinem; Teresa Zarzecka — 100 i 200 m stylem klasycznym; Cezary Śmiglak na 100 i 200 m klasycznym oraz na 400 m zmiennym; Cezary Reiman — 100 i 200 m grzbietowym oraz Czesław Szulc na 100 m delfinem a także sztafety Lecha na dystansie 4x100 m stylem zmiennym w kategorii kobiet i mężczyzn.

Na podkreślenie zasługują także wyniki uzyskane przez 11-latków: Marysia Marcinkowska — 100 m delfinem — 1:20,3, Kasię Komornicką na 100 i 200 m grzbietowym, rezultaty 1:21,4 i 2:53,5, oraz Krzysia Hercke, który na 100 m grzbietowym uzyskał wynik 1:16,4. Czasu te stawiają ich autorów w rzędzie potencjalnych kandydatów na mistrzów Polski w kategorii dzieci.

W rozgrywanych w Stargardzie zawodach ekipa Lecha górowała nad swymi przeciwnikami we wszystkich kategoriach wiekowych. Równorzędna walkę na niektórych dystansach nawiązywali jedynie pływacy Neptuna. Pomysłowość i prognostyk dla poznaniaków przed rozpoczynającym się w marcu sezonem. (zb)

dalekopisem

KEINO — ZAWODOWCEM

Mistrz olimpijski z Monachium w biegu na 3.000 m z przeszkodami, Kipchoge Keino przystąpił do obrotu zawodowców. Keino podpisał kontrakt z grupą International Track Association.

ŚWIETNY SKOK JAPONCZYKA KONNO

Startujący w turnieju trzech skoczni narciarskich w Ironwood srebrny medalista olimpijski na średniej skoczni z Sapporo, Akisro Konno osiągnął najdłuższą odległość 137 m. W ogólnej klasyfikacji Konno zajął dopiero 5 miejsce. Zwyciężyli Amerykanie — Jerry Martin przed Tomem Dargay. (ok)

Szachowe MP

XXX Indywidualne Szachowe Mistrzostwa Polski, które rozpoczęły się w niedzielę w Gdyni, stoją pod znakiem ostrej walki mistrzów. Po dwóch rundach prowadzenie w turnieju objeli Pytel i Sznajlik (dotychczasowy wicemistrz Polski, obaj po 2 pkt. nt)

27 — 28 bm

Halowe łucznicze mistrzostwa Polski

światlica, szatnie, łaźnie, pokoje gościnne, gabinet lekarski itp.

Drugim obiektem, który zbudowany zostanie w terminie późniejszym, również przy stadionie łuczniczym — będzie kryta hala o kilku torach, w której możliwe będzie strzelanie na dystansach do 70 m. Treningi całoroczne nie będą wówczas miały większych przerw. (tp)

Strzelectwo

Małek z Grunwaldu w reprezentacji Polski

16 i 17 bm odebrała się w Linzu mistrzostwa Europy w strzelaniu z broni długiej i pistoletu pneumatycznego. Wśród 20 naszych reprezentantów, jedynym zawodnikiem z naszego kraju jest mistrz Polski z 1972 r. Paweł Małek z Grunwaldu.

Reprezentację Polski do Linzu wroniono na podstawie rozegranych w niedzielę mistrzostw Polski w wyżej wspomnianych konkurencjach kobiet i mężczyzn. (p)

Pracownicy poszukiwani

Poznańska Fabryka Maszyn i Aparatów Przemysłu Spożywczego w Poznaniu, ul. Smoluchowskiego 7/9 (dawna Węgliniec), dojazd tramwajami 3, 13, 17, telefon 674-471, wewn. 85 — zatrudni zaraz:

- TOKARZY, FREZEROW, WYTACZARZY,
- ŚLUSARZY do remontu obrabiarek, brygady wyjazdowej, narzędziowych i maszynowych,
- TRASERA,
- SZLIFIERZY,
- SPAWACZY elektrycznych i na autogen do cięcia metalu,
- ROBOTNIKÓW do krajania,
- SUWNIOWYCH,
- MODELARZA w drewnie,
- BRAKARZA,
- ROBOTNIKÓW transportu.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Kadr i Szkolenia pod w/w adresem. 1509-K1

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3 w Poznaniu, ul. Strzelecka 2/6 — zatrudni zaraz pracowników z terenu m. Poznania i pow. poznańskiego:

- EKONOMISTĘ do działu planowania, wykształcenie wyższe ekonomiczne,
- REFERENTA ekonom. do Sam. Sekcji Transportu, wykształcenie średnie,
- INŻYNIERA budowlanego z praktyką do Działu Przygotowania Produkcji,
- INŻYNIERA budowlanego ze znajomością zagadnień wdrażania ETO,
- MAJSTRA do Bazy Sprzętu, wykształcenie średnie techn.-mechaniczne,
- MURARZY - TYNKARZY,
- CIESIŁ,
- ZBROJARZY,
- MONTAŻYSTÓW konstrukcji wielkopłytowych,
- SPAWACZY elektrycznych - acetylenowych,
- PALACZY,
- SPRZĄTACZKI do zaplecza specjalnego,
- ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych.

Dla chętnych robotników jest możliwość przyuczenia do zawodu: ciesli, monterzy konstr. wielkopłytowych, lastrikarza, parkieracza — w ramach szkolenia wewnątrzzakładowego. Szkolenie trwa od 3-6 miesięcy, praktyka rozpoczyna się na budowie Osiedla Winogrody od 1 lutego 1973 r.

Warunkiem przyjęcia jest ukończenie 18 lat i dobry stan zdrowia.

Warunki pracy i płacy zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie.

Zamieszczeni w pracowniku fizycznym zapewniają zakwaterowanie bezpłatnie w hotelu robotniczym i stołówkę, obiady płatne.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac PPB nr 3, I piętro, pok. 104, Poznań, ul. Strzelecka 2/6, tel. 572-91, wewn. 201, pracowników umysłowych Dział Kadr, pok. 127 — telefon wewn. 218. 1629-K1

Zakłady Metalurgiczne „Pomel” w Poznaniu, ulica Krawcowa 15 — zatrudnia zaraz:

- TOKARZY lub do przyuczenia w zawodzie tokarza,
- KIEROWCÓW wózków akumulatorowych,
- SPAWACZY gazowo-elektrycznych oraz spawaczy posiadających uprawnienia do spawania w CO₂,
- SZLIFIERZY, FORMIERZY ODLEWNIKÓW,
- SPAWACZY - UPALACZY,
- ROBOTNIKÓW PORZĄDKOWYCH,
- EKONOMISTÓW z wyższym wykształceniem i praktyką w przemyśle,
- DOBIETÓW do obsługi żywienia zbiorowego,
- KUCHARZY - PORTIERA,
- PLANISTĘ w Dziale Transportu — wykształcenie średnie techniczne samochodowe,
- TECHNOLOGA do Działu Transportu — wykształcenie I. w.,
- REFERENTA ADMINISTRACYJNEGO,
- ORGANIZATORA d/s wyżywienia — wykształcenie średnie gastronomiczne,
- KSEGOWA — wykształcenie średnie,
- MAGAZYNIERA do metali nieżelaznych — wykształcenie średnie,
- oraz PRACOWNIKÓW NIWYKALIFIKOWANYCH do prac w odlewni i transportie wewnętrznym.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego dla przemysłu metalowego. Deputat węglowy itp.

Szczegółowe warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr i Szkolenia Zawodowego — telefon 720-81, wewn. 213 i 317.

Dojazd tramwajami linii nr 6, 8 i 12 oraz autobusami linii nr 70, 72 i 73. 1324-K1

Zakłady Elementów Wyposażenia Budownictwa, Przedsiębiorstwo Państwowe w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 181, tel. 320-91 zatrudnia niezwłocznie:

- STARSZEGO TECHNOLOGA INWESTYJJI d/s budowlanych — wymagane wykształcenie wyższe lub średnie budowlane oraz praktyka 6 lat w służbie inwestycyjnej.

Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego do omówienia w Dziale Inwestycji Poznań, ul. Chlebowa 16/18, tel. 737-30, w godzinach od 7-15. 1836-K1

Przetargi

PRE „Elektromontaż” Poznań, ul. Wieruszowska 12/16 — ogłasza PRZETARG NIEOGRAŹONY na budowę MAGAZYNU MATERIAŁÓW LATWOPALNYCH na terenie bazy.

Dokumentacja techniczna do wglądu w Dziale Inwestycji.

Oferty należy składać pod naszym adresem, w terminie do dnia 15. II. 1973 r.

Otwarcie ofert nastąpi komisyjnie w Dziale Inwestycji PRE w dniu 16. II. 1973 r.

Zastrzeżenie się prawo wyboru oferenta. 1482-K1

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 5 — ogłasza PRZETARG NIEOGRAŹONY na SAMOCHÓD OSOBOWY marki „Warszawa”, typ M-20. Cena wywoławcza 12.000,— zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 22. II. 1973 r. o godz. 10.30 w stołówce Bazy Materiałowej PPB-5 przy ul. Działoszyńskiej (wejście przez portiernię „B”).

Samochód można oglądać w każdy wtorek i środę w godz. od 10-12.

W przetargu mogą brać udział tylko osoby, które wpłaciły wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

Wpłaty przyjmuje kasa Przedsiębiorstwa przy ul. Strzeleckiej 2-6, VI ptr., w godz. 10-12, ostatecznie w przeddzień przetargu. 1478-K1

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych — Kierownictwo Grupy Robót P-1/72 w Garbach koło Swarzędza — OGŁASZA PRZETARG na wykonanie w I kw. 1973 roku —

OSADNIKA GNILNEGO 3-komorowego w Swarzędzu — wg posiadanej dokumentacji projektowej — kosztorysowej.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne.

Kierownictwo zabezpiecza część materiałów potrzebnych do budowy. 130-K2

Miejskie Przedsiębiorstwo Taksówkowe w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 29 ogłasza I PRZETARG NIEOGRAŹONY na sprzedaż:

- 1) SAMOCHÓD OSOBOWY marki „Warszawa”, typ 204 — cena wywoławcza 27.600,— zł,
- 1) SAMOCHÓD OSOBOWY marki „Warszawa”, typ 204 — cena wywoławcza 31.200,— zł,
- 3) SAMOCHÓD OSOBOWY marki „Warszawa”, typ 204 — cena wywoławcza 32.400,— zł,
- 4) SAMOCHÓD OSOBOWY marki „Warszawa”, typ 204 — cena wywoławcza 33.600,— zł.

W przetargu mogą brać udział osoby prawne oraz fizyczne zamieszkałe w Poznaniu i poza jego terenem.

Przetarg odbędzie się dnia 21 II 1973 r. o godz. 10 na terenie przedsiębiorstwa przy ul. Dąbrowskiego 29.

Pojazdy można oglądać od dnia 19 II 73 r. do 20 II 73 r. na terenie naszego przedsiębiorstwa w godzinach 11-14.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są do wpłacenia w kasie MPT w godz. 11-13 wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej do dnia 20. II. 73 r., tj. w przeddzień przetargu.

Przedsiębiorstwo zastrzeżenie sobie prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 1819-K1

UWAGA: PGR - RSP - ROLNICY INDYWIDUALNI - ZAINTERESOWANI ODCHOWEM GĘSI!

POZNAŃSKIE ZAKŁADY DROBIARSKIE

OFERUJĄ DO SPRZEDAŻY

PISKLETA GĘSIE — w cenie 25,— zł za sztukę w miesiącu lutym i marcu, natomiast 35,— zł w pozostałych miesiącach.

Informacji udzielają i dokonują sprzedaży

ZAKŁADY WYŁĘGU DROBIU

w Gnieźnie, Gostyniu, Kościanie, Lesznie, Mosinie, Nowym Tomyślu, Obornikach, Środzie, Szamotułach, Trzciance, Wągrowcu, Wolsztynie, Wrześni i Międzychodzie.

Dodatkowych informacji udzielają Poznańskie Zakłady Drobiarskie w Poznaniu, ul. Wykopy 2/4 — telefon 622-40.

Praca Nauka

Krawcowa do szycia konfekcji damskiej potrzebna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 36034g.

Opiekunka do 15-miesięcznej dziewczynki potrzebna zaraz, Poznań. Osiedle Przyjaźni 2 m. 87, zgłoszenia po godz. 16. 36038g

Poszukuję gosposi, referencje konieczne. Warunki bardzo dobre, mieszkanie, utrzymanie. Poznań, Głęboka 28, tel. 707-25. 36136g

Ogrodnicy sadownictwa przycinają drzewa, krzewy owocowe, dokonują prawidłowych oprysków. Pielęgnacja sadów. Wykonanie solidne. Telefon 37-33-16. 36155g

Elektrykowi zlecę pracę do wykonania instalacji na siłę i prąd w małych lokalach. Zgłoszenia: tel. w godz. 15-16 pod nr 633-93. 36175g

Przyjmę ucznia w naukę zawodu. Warsztat tokarsko-ślusarski. Ryszard Mankiewicz, Poznań, Dąbrowskiego 175. 35923g

Samotna, samodzielna osoba spłaca, wiek średni, potrzebna do starszej osoby. Marchlewskiego 50 c m. 2. 35909g

Dziewczyna lub kobieta uczelnią potrzebna na mniejsze gospodarstwo. Wynagrodzenie dobre. Maształar, Cerekwica, po wjazd Jarocin. 165p

Fryzjerka potrzebna zaraz potrzebny. Halina Pawlacyk, Drezdenko, ul. Kościuszki 13, pow. Strzelce Krajeńskie, woj. zielonogórskie. 142p

Przyjmę czeladnika malarzkiego, ucznia (mogą mieć 18 lat) Leszczyńska 165. 35212g

Pracownika do gospodarstwa przyjmę. Leon Suchorski, Buk, ul. Grodzka 20. 35227g

Cukiernik samodzielny potrzebny, warunki dobre — pracownia nowa. Oferty, Szulce, Kołobrzeg, Dubois 31. 35234g

Fryzjerka potrzebna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35232g.

Cukiernika na stałe oraz na pół etatu przyjmę Dubicki, Swarzędz, Poznańska 46 lub Plac Powstańców Wlkp. 3. 35248g

Przyjmę spawacza instalatora, ul. Sikorskiego 11 m. 9. 35167g

Kierowca do sadownictwa potrzebny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35151g.

Uczelnią osobę do prowadzenia domu na stałe lub dochodzącą przyjmę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35128g.

Potrzebna dochodząca pomoc domowa chętnie z gotowaniem. Warunki do omówienia. Zgłoszenia: Jędrzyka 39 m. 2, od godz. 16. 35110g

Elektroinstalatorów, pomocników oraz uczniów przyjmę. Szpitalna 28 m. 2, telefon 467-79. 35107g

Osoba uczelnią, kulturalna umiejąca dobrze gotować do samodzielnego prowadzenia domu i opieki nad dzieckiem szkolnym przy mniejszym stażu. Oferty z referencjami kierować do Biura Ogłoszeń, Poznań, ul. Grunwaldzka 19 dla 35133g.

Magister polonistyki, nauczyciel udzielający korepetycji z jezy. polskiego, przygotowanie do egzaminów. tel. 723-87. 35147g

Kucharz poszukuje pracy w zakładzie prywatnym lub agencyjnym, względnie przyjmie lokal gastronomiczny w agencji. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35138g.

Malarzy przyjmę, Polna 3. 35316g

Kierowca kat. II poszukuje pracy po godz. 15. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35351g.

Przyjmę dozorstwo warunków mieszkanie ul. Głogowska 68 m. 13, po godz. 16. 35420g

Opiekunka dla 4-letniego dziecka, potrzebna od 1 u tego br. Warunki pracy do uzgodnienia. Wiadomość: Osiedle Piastowskie 29 m. 20, w godz. 16-20. 34969g

Pracownicy wyższej uczelni udzielają korepetycji z matematyki, fizyki, Działowa 6 m. 3. 35230g

Kupno Sprzedaż

Przedsiębiorstwo państwa we kupi pilnie sumator elektryczny dwudziałalowy z taśmą kontrolną. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35868g.

Felgi do Land - Rovera — kupię. Szczecin, ul. Pocztowa 12 m. 7. 36020g

Kupię garaż w okolicy Matejki — tel. 623-96. 34948g

Kupię kanapotapeczan. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34984g.

Planino czarne, w dobrym stanie, z płytą metalową — spiesznie sprzedam. Zgłoszenia w godz. 15-16, Poznań, ul. Główna 3 — Przytucka. 35173g

Sprzedam pianino czarne antyk, płyta metalowa, Stalingradzka 17/19 m. 19, barak. 35217g

Sprzedam tapczan, amerykański 2-osobowy. Mikolajczak, ul. Jesionowa 19 m. 4. 35208g

Pannonię tanio sprzedam. Pobiedziska, Kiszowska 16. 35172g

Sprzedam 2 piece kafelowe do rozbiórki Maj, ul. Starowa 12 m. 1 — Wola. 35193g

Sprzedam znaczki czyste PRL 1959-1972 Zbożowa 16/17, wieczorem. 35191g

Tapety, listwy, farby sucho, olejne, emulsyjne, lakiery oraz podłogowy sprzęt malarski — poleca sklep przy ul. św. Wojciecha 8. 1768-K1

Sprzedam warsztat ślusarsko-kolarski, maszynny, spawarki wrowe i inne. Zgłoszenia tel. 703-25. 35079g

Sprzedam nową cegłę pełną do dziurawek, tragarze szesnastki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35082g.

Sprzedam Syrenę 104, lub zamienię na Warszawę. Robert Krueger, Sarbia, pow. Czarnków. 153p

Sprzedam Ford 12 m Taurus. Poznań, Kilińskiego 8 m. 10. 35130

Lokale

2 mieszkania spółdzielcze: 2-pokojowe i 1-pokojowe — zamienię na jedno 3-wziędnie 4-pokojowe typu M-5, wzgl. M-6, konieczne c. o. niewyłączona również zamiana tylko mieszkania 2-pokojowego na M-5 wzgl. M-6. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 36059g.

Pani z dzieckiem, poszukuje pokoju w śródmieściu. Poznań, Wrocławska 23. 169p

Gostyni! Zamienię 2 pokoje z kuchnią i ogrodem, na pokój z kuchnią w starym budownictwie z wygodami w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 173p.

Zamienię mieszkanie samodzielnego dwupokojowe, komfortowe (nowe budownictwo) na 3-pokojowe, komfortowe, samodzielne (może być stare budownictwo). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34709g.

PRZEDSIĘBIORSTWO SPEDYCJI KRAJOWEJ

Oddział w Poznaniu

ORGANIZUJE PRZEWOZY PRZESYŁEK

w kontenerach wielkich 18-tonowych o pojemn. 30 m³ w specjalnych szybkich pociągach kontenerowych odchodzących z Poznania do:

- Sosnowca — w każdy czwartek,
- Warszawy — w każdy piątek.

Przewozy przesyłek w kontenerach zapewniają:

- bezpośrednią dostawę towaru z magazynu nadawcy do magazynu odbiorcy;
- bezpieczeństwo przewozu w metalowym, szczelnie zamkniętym i zapobieganym kontenerze;
- szybką i regularną dostawę.

Przewozy w kontenerach są korzystne, gdyż:

- ograniczają bądź eliminują opakowania transportowe,
- ograniczają koszty związane z przeładunkiem przesyłki w drodze;
- opłaty za przewóz i używanie kontenerów są tanie i nie przewidują kar umownych za przetrzymanie środków transportowych.

Zlecenia przyjmuje i szczegółowych informacji udziela: Przedsiębiorstwo Spedycji Krajowej Ekspedycja Rejonowa Poznań GI, ul. Składowa 10, tel. 591-04.

Korzystaj z przewozów w wielkich kontenerach. 1413-K1

Sprzedam 4 zagraniczne opony z kołcami do Fiata 125p. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35154g.

Sprzedam białą jadalnię (Izabella) 7.000 zł oraz materac 2-osobowy „Jogi” 1.200,—. Tel. 478-37. 34971g

Sprzedam sukę cocker spaniela, czarna, 10-miesięczną, rodowodem. Chwaliszewo 71 m. 17. 34987g

Sprzedam szafę 3-drzwiową, stół rozkładany, bufet, kredens, debowy oraz maszynę do szycia Singer. Poznań, Wielka 17 m. 12. 36103g

Joświelane sadzonki pomidorów szklarniowych, sprzedam. Odbiór: luty, marzec. Ogrodnictwo Poznań — Szczepankowo, ul. Głęboka 28, tel. 707-25. 36135g

Zbiór znaczków PRL oraz inne, sprzedam. Zgłoszenia telefoniczne 522-51 — przed południem. 36051g

Sprzedam rozsade pomidorów szklarniowych. Aleksy Olejnik, Kościan — Pelikan. 164p

Wózki spacerowe kombinowane głębokie poleca Lesiński Poznań, Żydowska 33. 35112g

Sprzedam fortepian marki „Ibach”, Matejki 36 m. 3. 35119g

Sprzedam wtryskarke do tworzyw sztucznych i maszynkę do podciągania oczek. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35181g.

Samochody

Sprzedam samochód Skodę Octavię w dobrym stanie, ogłażdza codziennie od godz. 16-20. Os. Warszawskie, Działki Wolności 266. 25306g

Stacja Obsługi Samochodów „Cema” jnz. M. Ciesielski w Poznaniu, ul. Czechosłowacka 110 inform. użytkowników pojazdów mechanicznych ze przyjmujemy zgłoszenia bez oczekiwań na konserwację antykorozyjną podwozi z 2, 3 i 5-letnią gwarancją. 33031g

Sprzedam Żukę po kapitalnym remoncie. Wiadomość: Mosina, tel. 134 od godz. 16-22. 35068g

Zamienię mieszkanie 2 pokojowe samodzielne, nowe budownictwo, na 3 pokoje nowe budownictwo, dzielnicę Jeżyce, Grunwaldzka 19 dla 34854g.

Absolwent UAM, członek spółdzielni mieszkaniowej poszukuje pokoju w dzielnicy Grunwald, Jeżyce, tel. 67-30-28. 35021g

Przyjmę panienkę na 1 osobowy pokój, osobne wejście, centralne ogrzewanie. Poznań, ul. Polowa 41 inform. po godz. 17. 35028g

Przyjmę na pokój panów. Nowogrodzka 37, Osiedle Warszawskie. 35040g

Małżeństwu i panom pokój wynajmę. Poznań — Górczyn, Boh. Westerplatte 49. 35047g

Pani pracująca poszukuje niekremującego pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35048g.

Spółdzielcze M-4, 3 pokoje na Raszynie w wieżowcu, zamienię na M-4, 2 pok. najchętniej także na Raszynie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35001g.

Bydgoszcz — mieszkanie własnościowe, komfortowe (śródmieście), 57 m² (dwa pokoje) — zamienię na mieszkanie spółdzielcze — pokój z kuchnią lub 2 małe pokoje w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń. Bydgoszcz, Pomorska 1 „23”. 160-K2

Warszawa — nowoczesne M-3 — zamienię na podobne lub mniejsze w Poznaniu. Oferty „243829”. Biuro Ogłoszeń, Warszawa. Poznańska 38. 170-K2

Zamienię w Nowym Sączu pokój z kuchnią w nowym budownictwie na podobne w Poznaniu. Janina Kwaśnicowa, Nowy Sącz. Zamenhofa 8d m. 45. 35199g

ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH

Poznańskiej Fabryki Łożysk Tocznych

w Poznaniu, ul. Krawcowa 9

PRZYJMUJE ZAPISY

kandydatów do klas pierwszych

Zasadniczej Szkoły Zawodowej

na rozpoczynający się w lutym br.

rok szkolny

Kandydaci winni złożyć w sekretariacie szkoły następujące dokumenty:

1. Podanie z życiorysem
2. Świadectwo ukończenia szkoły podstawowej
3. Pięć fotografii
4. Szkolne świadectwo zdrowia.

Nauka w szkole trwa trzy lata.

Absolwentom zapewnia się zatrudnienie w Poznańskiej Fabryce Łożysk Tocznych oraz możliwość dalszej nauki w Technikum Mechanicznym dla Pracujących

Dojazd do szkoły tramwajami linii nr 6, 8, 12 i 19. 1614-K1

Wrocław! M-2 zamienię na równorzędne Poznań.

Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34981g.

Mieszkanie spółdzielcze w Gliwicach, 2 pokoje, kuchnia, łazienka — zamienię na podobne lub mniejsze Trzcianka, Piła lub Poznań. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34985g

Przyjmę panienkę na pokój. Dębica, Górecka 154. 34986g

Kupię własnościowe, w dzierżawie M-2 lub M-1. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35132g.

Młode

Zakłady Metalowe
Przemysłu Gumowego
„STOMIL”
w Środzie Wlkp.
POSZUKUJĄ PLACU
na ustawienie 2 garaży
blaszanych
w okolicy Poznań-
Jeżyce. 266-K2

Praca Nauka

Uczennica fryzjerska po-
trzebna. Sienkiewicza 14.
36415g

Stała pomoc do 2 dzieci
potrzebna zaraz. Warunki
do uzgodnienia. Środa, ul.
Sienkiewicza 27, tel. 3772
Helena Niemczak. 35472g

Przyjmę dozorstwo — wa-
runek mieszkaniowy. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 35413g.

Posługaczka potrzebna 1
raz lub 2 tygodni. Poznań,
Piłkarska 43, zgłoszenia
od godz. 15. 35461g

Oplekunę do 5-miesięcz-
nego dziecka na 8 godz.
dziennie przyjmę zaraz.
Piotrowicz Poznań, Plac
Asnyka 3 m. 8. 35432g

Tańców uczyć. Poznań, Mi-
kiewicza 27 m. 7a. 34883g

Studentka Politechniki Po-
znańskiej przystępuje do
matury z matematyki i fi-
zyki, telefon 431-75, po 17.
35456g

Poszukuję lektorki języka
niemieckiego dla osoby
średnio zaawansowanej.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 34995g.

Tańców towarzyskich —
wyucza Adela Szczurkó-
wna, Poznań, al. Marcin-
kowskiego 2a, parter.
35404g

Kupno Sprzedaż

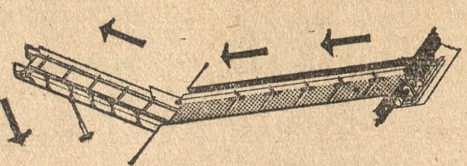
Garaż blaszany kupię.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 35113g.

Tapczan, kanapotapeczan
szafę kupię, tel. 643-60.
35257g

Kupię zbiornik do kombi-
nu Vistula, lub zamienię
na workownicę, sprzedam
ciągnik Ursus C 45,
plug 3 skibowy, trawiar-
kę, kosiarkę MC-10,
Jerzy Sobkowicz — Stani-
szewo, p-ta Pławce, pow.
Środa. 35295g

ROLNIKU!

Mechaniczny wygarniacz obornika



do zamontowania w każdej oborze
dostarczy na miejsce i zamontuje

SPÓŁDZIELNIA PRACY
„METAL - TRAKCJA”

POZNAŃ,
ul. Lutycka 95 — telefon 404-59

Blizszych informacji udziela biuro w godzinach od 8—14. Na życzenie wysyłamy
prospekty, wzgl. delegujemy przedstawiciela, w celu omówienia sprawy na miejscu.
1868-K

Lokale

Pana na wspólny pokój
przyjmę. Kopanina 77.
36241g

Dziennikarz poszukuje po-
koju z kuchnią zaraz. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldz-
ka 19 dla 36430g.

Bezdzietne małżeństwo po-
szukuje pokoju. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 36263g.

Fryzjerka pracująca po-
szukuje pokoju jednoos-
obowego z wygodami. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldz-
ka 19 dla 36242g.

Pani poszukuje spiesznie
pokoju na okres 2-3 mie-
sięcy. Dobre warunki. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldz-
ka 19 dla 36465g.

Krawiec kawaler po 30
pracujący poszukuje poko-
ju w śródmieściu. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 35074g.

Bydgoszcz M-4. 2 pokoje,
kuchnia, wc, 56 m², za-
mienie na podobne lub
mniejsze w Poznaniu.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 35073g.

Zakwateruję panienki.
Adres wskaże „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 35081g.

Magister poszukuje poko-
ju, może służyć pomocą
w zakresie matematyki,
fizyki na wszystkich szcze-
blach nauki. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla
35095g.

Gdańsk, pokój, kuchnia,
łazienka, komfort zamie-
nie na mieszkanie w Po-
znaniu. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 35123g.

Zamienię domek jedno-
rodzinny z działką zadre-
żowaną 1500 m² w Puszczy-
kowie na mieszkanie wyła-
czone 2-3 pokojowe w Po-
znaniu za dopłatą. Informa-
cje Puszczkowsko. Jaro-
sławska 43. 35176g

Domek 4 pokoje, garaż,
c.o. Poznań, sprzedam z
zamianą na wyłączone po-
koje w Poznaniu lub w
Warszawie. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla
35194g.

Przyjmę pana na wspólny
pokój Os. Warszawskie
Nowogrodzka 27. 35263g

Zielona Góra! 2 pokoje,
kuchnia, łazienka, c.o.,
komfort, nowe budownictwo,
zamienie na podobne
lub mniejsze, również sta-
re budownictwo w Pozna-
niu. Tel. 201-28, lub ofer-
ty „Prasa” Grunwaldzka
19 dla 35201g.

POZNAŃSKIE ZAKŁADY DROBIARSKIE

OFERUJĄ P. T. KLIENTOM

JAJA ŚWIEŻE

w następującym asortymencie:

- jaja duże 2,20 zł za 1 szt.
- jaja średnie 2,00 zł za 1 szt.
- jaja małe 1,80 zł za 1 szt.

Wymieniony asortyment jaj posiadają wszystkie sklepy spożywcze
zaopatrywane przez nas na terenie Poznania i województwa poznań-
skiego.

Nowoczesna gospodyni zawsze pamięta o walorach odży-
wych jaj, które spełniają ważną rolę w racjonalnym żywieniu.

1825-K1

Nieruchomości

Sprzedam 2 ha żytniej zle-
mi ornej w Skiermiewi-
cach, woj. łódzkie. Intrat-
ny punkt w mieście i 2
szerokie fronty od ulic.
Oferty „Prasa” — Grun-
waldzka 19 dla 33725g.

Kupię, wydzierżawię gos-
podarstwo rolne, lub za-
budowania gospodarcze
okolic Kórnik, Śremu.
Oferty „Prasa” — Grun-
waldzka 19 dla 35762g.

Kupię działkę budowlaną
na terenie Winograd. Je-
zyce Grunwaldzka lub So-
łacz. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 35204g.

Kupię mieszkanie własno-
ściowe lub domek jedno-
rodzinny, w okolicy Poz-
nania. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 35210g.

Parcelę 3000 m² sprzedam.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 35214g.

Kupię parcelę w Puszczy-
kowie w dobrym punkcie.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 35219g.

Różne

Bezpłatne cyklinowanie
parkietów, podłóg — lakie-
rowanie. Telefon 67-11-24.
36058g

Warsztat ślusarski Poznań
Stare Miasto, kompletnie
wyposażony, nadający się
na inną branżę — handel,
sprzedam, wydzierżawię
lub inne propozycje, moż-
liwość zamieszkania. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 35891g.

Komunikaty

Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej
Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej Poznań —
Nowe Miasto w sprawie LIKWIDACJI CMENTARZA
WYZNANIOWEGO położonego w Poznaniu-Zegrze,
ul. Wiatraczna.

1. Wzywa się zainteresowanych, którzy posiadają
groby swych najbliższych na w. w. cmentarzu, a
które groby nie mają nagrobków wzgl. tabliczek z
nazwiskiem i imieniem, aby w dniach od 8 II 73 r.
do 10 II 73 r. godziny 8—15 zgłosili się na terenie
cmentarza w celu zapoznania przedstawicieli Miejs-
kiego Przedsiębiorstwa Zieleni danych o pochowa-
nych.

Równocześnie podaje się do ogólnej wiadomości, że
z dniem 12. II 1973 rozpoczyna się przenoszenie
zwłok i szczątków na cmentarz komunalny nr 1 w
Miastowie.

3. Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej
w wypadku nieuzyskania w ustalonym terminie da-
nych personalnych o pochowanych, zwłokach, prze-
niesie je jako nieznane. 1839-K1

Pracownicy poszukiwani

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Grunwald” w Poznaniu,
ul. Grunwaldzka 29 A — w związku z wyodrębnie-
niem osiedli pod względem organizacyjnym i gospo-
darczym — zatrudni zaraz następujących pracowników:

- GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO OSIEDLA — z wy-
kształceniem wyższym lub średnim plus prak-
tyka;
- ST. KSIĘGOWEGO — z wykształceniem średnim
plus trzy lata praktyki w księgowości;
- PALACZY;
- POMOCNIKÓW PALACZY.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Komórcie
Kadr — pod wyżej podanym adresem. 1880-K1

Fabryka Kosmetyków „Pollena - Lechia” w Poznaniu
— zatrudni zraz pracowników z terenu m. Poznania
i pow. poznańskiego, w następujących zawodach:

- KIEROWNIKA działu wykonawstwa inwestycji
— wymagane wykształcenie wyższe techniczne
+ praktyka;
- SAMODZIELNEGO PRACOWNIKA d/s doku-
mentacji technicznej — wymagane wykształcenie
średnie — technikum budowlane + praktyka;
- KSIĘGOWĄ do działu księgowości — wykształ-
cenie średnie ekonomiczne;
- EKONOMISTĘ do działu zbytu — wykształcenie
średnie ekonomiczne;
- MURARZY oraz POMOCNIKÓW MURARZY,
— ŚLUSARZY,
— INSTALATORÓW wodno - kanalizacyjnych,
— TOKARZY,
— PALACZY,
— STOLARZY,
— każdą ilość ROBOTNIKÓW niewykwalifikowa-
nych do prac w produkcji i w transporcie.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego dla pracow-
ników przemysłu chemicznego.
Zgłoszenia przyjmują dział kadr i szkolenia Poznań,
ul. Chlebowa 4/8. 1859-K1

† W dniu 6. II. 1973 r. zmarł, opatrzony Sakramentami
św., mój ukochany mąż, nasz
drogi ojciec, teść, dziadziś, brat, wujek i szwa-
gier, przeżywszy lat 78, śp.

FRANCISZEK KENDZIERSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 8. II. 1973 roku,
o godz. 9.15 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Osiedle Plewiska, ul. Skrajna 3.

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
4 lutego 1973 r. zmarł po ciężkich cierpie-
niach, opatrzony Sakramentami św., mój uko-
chany mąż, nasz najdroższy ojciec, teść i dzia-
dek, przeżywszy lat 63

STANISŁAW PATALAS

Pogrzeb odbędzie się w dniu 8 bm. o godzi-
nie 15.30 z kaplicy cmentarnej w Kościele.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Kościan, Rynek 32. 36458g

† Dnia 3 lutego 1973 r. zmarł poza ojczyzną,
naszym sercem drogi, śp.

WOJCIECH TYBLEWSKI

Pozostawiając w głębokim żalu i bólu

matkę, brata, bratową, bratanków
ciotki i kuzynki

Poznań, Gwardii Ludowej 37a m. 4. 36421g

† Z bólem zawiadamiamy, że dnia 4 lutego
1973 r. zmarła nasza kochana matka, babcia
i teściowa, śp.

ANNA BOJANOWICZ

Pogrzeb odbędzie się w dniu 7 bm. o godzi-
nie 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

córka z mężem i synem

36524g

† Dnia 3 lutego 1973 r. zmarł po długich cier-
pieniach, opatrzona Sakramentami św., prze-
żywszy lat 80, moja ukochana żona, matka, teś-
ciowa i babcia

AGNIESZKA STAROSTA

Msza św. odbędzie się w dniu 8 bm. o godz. 9
w kościele św. Floriana, ul. Kościełna 2. po
czym nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmen-
tarz junikowski. Pogrzeb o godzinie 11.

W głębokim smutku pogrążony

mąż z rodziną

Poznań, ul. Słowackiego 23 m. 5. 36525g

W dniu 3. II. 1973 r. zmarł

KAZIMIERZ ROSZYK

emerytowany,
długoletni pracownik naszego zakładu.

Wyraży głębokiego współczucia Rodzinie
Zmarłego składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa, współpracownicy
Woj. Zw. Spółdzielni Mieczarskich
Okręgowej Składnicy Mieczarskiej w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7. II. 1973 r.
o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim. 1863-K1

Z głębokim żalem zawiadamiam, że po długich
i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami
św., zmarła moja ukochana przyjaciółka, lat 57

ZOFIA MŁODZIKOWSKA

b. więziarka obozu Oświęcim i Bergen-Belsen,
członkini ZBoWiD, odznaczona Medalem
Zwycięstwa i Wolności.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 8 bm. o godz. 13
na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona
Maria Marciniaik 36469g

W dniu 2 lutego 1973 roku zmarł były pracow-
nik Państwowych Gospodarstw Rolnych

BRONISŁAW GORGOWICZ

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 lutego 1973 r. o go-
dzinie 15 (środa) na cmentarzu przy ul. Płat-
kowskiej.

Rada Zakładowa, POP, Dyrekcja i pracownicy
Wojewódzkiego Zjednoczenia PGR w Poznaniu.
1847-K1

Dnia 3 lutego 1973 r. zmarł po bardzo długich
i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami
św., nasz najukochańszy mąż, ojciec i teść,
przeżywszy lat 49, śp.

ZDZISŁAW SKIERSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 7 bm. o godzi-
nie 15.30 na cmentarzu przy ul. Płatkowskiej.

W smutku pogrążeni
żona, syn, córka, zięć i rodzina

Poznań - Piatkowo, Modrakowa 5. 36494g

Dnia 4 lutego 1973 roku zginęła śmiercią tra-
giczną

FEBRONIA GAWROŃSKA

ceniona koleżanka, długoletnia pracownica
„Społem” Związku Spółdzielni Spożywców
Zrzeszenie Handlu w Warszawie
Paczkarnia w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8 bm.
o godzinie 15.30 na cmentarzu w Kleczewie,
pow. Konin.

Rodzinie wyrazi głębokiego współczucia —
składają

współpracownicy
Rada Zakładowa — Kierownictwo
Paczkarni w Poznaniu 35536g

W dniu 3 lutego 1973 roku zmarł po ciężkich
cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., prze-
żywszy lat 58, mój najdroższy mąż i tatuś

HENRYK SZYMANOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7 bm.
o godz. 15.25 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w smutku

RODZINA

Poznań, ul. Husarska 5 m. 1. 36512g

Z prawdziwym żalem zawiadamiamy, że
w dniu 4 lutego br. zmarł po ciężkich cierpie-
niach, nasz długoletni, gorliwy i ceniony pra-
cownik —

kuchmistrz

FLORIAN NAJDOWSKI

W Zmarłym straciliśmy dobrego i serdecznego
kolegę.

Rodzinie Zmarłego wyrazi głębokiego współ-
czucia składają

Dyrekcja — Rada Zakładowa oraz pracownicy
Hotelu „Orbis - Merkur” w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się dnia 8. II. br. na cmen-
tarzu na Junikowie o godz. 12.30 1861-K1

Dnia 4. II. 1973 r. zmarł

JÓZEF FLORECKI

były pracownik naszego Zakładu

Pogrzeb odbędzie się w dniu 7. II. 1973 roku
o godz. 14.30 na cmentarzu w Swarzędzu.

Rodzinie Zmarłego wyrazi serdecznego współ-
czucia składają:

Dyrekcja — Samorząd Robotniczy
i współpracownicy
Zakładu Energetycznego Poznań - Miasto
1878-K1

s.†p.

FLORIAN NAJDOWSKI

zmarł dnia 4 lutego 1973 r. po długotrwałej cho-
robie, znoszonej z wielką cierpliwością. Odszedł
mój kochany mąż, serdeczny, niezapomniany
przyjaciel, kochany brat, szwagier, kuzyn i wu-
jek.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 8 lutego br.
o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną 36462g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
5 lutego 1973 r. zmarła, opatrzona Sakramen-
tami św., w 62 roku życia, śp.

ANTONINA JURGA

z domu Triit

Msza św. pogrzebowa będzie odprawiona w
czwartek, dnia 8 bm. o godz. 15 w kościele św.
Floriana w Wirach, po czym odprowadzenie
zwłok na miejscowy cmentarz.

W imieniu zasmuczonej rodziny

ks. Bolesław Jurga

Autobus z domu żałoby
Luboń IV, ul. 1 Maja 4. 36441g

s.†p.

LEON MARKIEWICZ

lat 63.

zmarł w dniu 5 lutego 1973 roku, mój kochany,
najlepszy mąż i przyjaciel, nasz kochany brat,
szwagier, stryj i wujek.

Odprowadzenie zwłok na miejsce wiecznego
spoczynku nastąpi w dniu 8 bm. o godz. 14.30
na cmentarzu na Górczynie.

Strapione

żona i rodzina

Poznań, ul. Rynarzewska 13 m. 8. 36464g

† Dnia 5 lutego 1973 r. zmarła po długich cier-
pieniach, opatrzona Sakramentami św., na-
sza najukochańsza mamusia, siostra i ciocia, śp.

MARIA POŹNIAKOWA

z Dąbrowskich

Pogrzeb odbędzie się w dniu 8 bm. o godz. 11
na cmentarzu komunalnym nr 1 w Poznaniu -
Główna.

O bolesnej stracie zawiadamiają

synowie z rodziną 36515g

† Dnia 4 lutego 1973 r. odeszła od nas na zaw-
sze ukochana żona, mamusia, teściowa
i babcia, przeżywszy lat 64, śp.

CECYLIA SOWIŃSKA

z domu Jeżewska

Pogrzeb odbędzie się w dniu 7 bm. o godzi-
nie 13.30 na cmentarzu w Swarzędzu, ul. Po-
znańska.

W smutku pogrążona

RODZINA

Pobiedziska, ul. Zielona 14. 36457g

† Dnia 4 lutego 1973 r. po długich i ciężkich
cierpieniach zmarła nasza najdroższa żona
i matka

HELENA MALINOWSKA

z domu Wołowicz

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8 bm.
o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku

mąż, dzieci i rodzina

Poznań, Winogrody 146. 36434g

† Z wielkim bólem zawiadamiamy, że dnia
2 lutego 1973 r. zmarł, opatrzony Sakramen-
tami św., najdroższy mąż, ukochany ojciec, teść
i dziadek

</

Nikną relikty brzydoty



Wielkie zainteresowanie wśród przechodniów budziły wczoraj roboty przy rozbiorze starych domów na Piekarach. Prace postępowały tak szybko, że naszemu rysownikowi z każdą chwilą zmieniał się kształt i sylwetka modelu, czyli murów budynku. Wkrótce widoku nowych wieżowców nie będą już więcej szpecić wystające rudery. [z] Rys. — L. Kapczyński

Oryginalny pomysł

Ciekawą i oryginalną formę współdziałania z hobbistami, specjalizującymi się w gromadzeniu plakatów, zastosowało — chyba jako pierwsze w Polsce — poznańskie Biuro Wystaw Artystycznych. Mianowicie w związku z otwartą w Poznaniu wystawą twórczości Jana Lenicy, dzisiaj w „Arsenale” odbywać się będzie w godzinach od 13 do 17 giełda plakatów. Gotowość uczestniczenia w niej i wymieniania posiadanych plakatów zgłosiło kilkunastu ich zbieraczy. Ponadto BWA zaopatrzyło się w pewną liczbę reprodukcji plakatów Lenicy, które również będzie można nabywać.

Impreza ta — jak sądzimy — wpłynie na spopularyzowanie kolekcjonerstwa tego typu dzieł sztuki.

Podczas trwania giełdy nastąpi też pokaz filmów Lenicy pt. „Nosorożce” i „Adam 2”. (z)

Nowalijki z Naramowic

Na poznański rynek docierają już pierwsze warzywa przyspieszone (o czym niedawno pisaliśmy), wyprodukowane w nowych obiektach szklarniowych PGR Naramowice. Obecnie dzienna sprzedaż świeżych warzyw — prowadzona na terenie miasta w 14 sklepach PGR — sięga ok. 3000 główek sałaty i tyle samo peczynek natki pietruszki, 1500 peczynek szczypiorku z cebulką oraz 1000 peczynek kalarepek.

Produkcja tych warzyw zwiększa się systematycznie, natomiast na pojawienie się pierwszych pomidorów i ogórek trzeba będzie jeszcze poczekać. (br)

Rozgl. PR: 9 Mel. sprzed lat; 9.35 „Melodie lat 70-tych” — gra Poznańska 15-tka Radiowa; 9.50 „Od Niemna po Kazachskie Stepy” — piosenki i tańce ludowe; 10.10 Rytm Grecji; 10.25 „Portrety literackie” — aud. o twórczości S. Zeromskiego; 11.25 J. S. Bach: Partita h-moll; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 Muz. rozrywk.; 13.40 „Człowiek wśród ludzi” — „Krowy i medycyna” — pamiętniki; 14.05 Z katalogu starej piosenki; 14.25 Gra Włoskańska Ork. Namysłowskiego; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Z muz. radzieckiej; 15.40 „Pieśni i tańce świata”; 17.15 Aud. oświatowa; 17.25 „Margines muzyczny”; 17.55 Radioexpress; 18.10 Felieton; „Tematy pozornie nieaktualne”; 18.20 „Sonda”; 19.15 Język francuski; 19.31 Teatr PR: „Cena szczęścia”; 20.40 Po premierze etiud baletowych w Teatrze Wielkim w Warszawie; 21 Franc. zesp. wojsk. 21.19 Felieton literacki; 21.25 „Jazz od frontu i od kuchni”; 22.33 Z twórczości wiedeńskich dodekafonistów; 23.15 Aktualny stan wiedzy o mózgu” — cz. I; 23.25 Tańcem non stop.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: 7.30 Od Halfaxa do Zagłoby i gawiedzi; 7.40 Muzyka zegarynka; 8.05 Mój magnefon; 8.35 Spół na głosy i instrumenty; 9 „Siła strachu” — odc. 23; 9.10 Muzyka filmowa Quincy Jonesa; 9.30 Nasz rok 73; 9.45 Śpiewa M. Wróblewska; 10 Antykwarjat instrumentów; 10.15 Język niemiecki; 10.35 Przebiegi za przebiegami; 11.05 „Halo tu Ramsay” — słuch. dokum.; 11.30 Kwadrans ragimów;

Straż będziemy wzywać przez telefon

Likwidacja dotychczasowego systemu alarmowego

Praktyka wykazała, że publiczne aparaty, służące do alarmowania straży na wypadek pożaru, nie zawsze były właściwie wykorzystywane. Często nadużywali ich chuligani, wzywając straż dla kawału i osłabiając jednocześnie jej operatywność.

Ponadto system alarmowy czasem zawodził wskutek zrywania się kabli, względnie usuwania słupów, do których były przymocowane. Poznańska Komenda Straży Pożarnych postanowiła w związku z tym, w ciągu najbliższych dwóch lat całkowicie zlikwidować w Poznaniu wspomniane urządzenie.

Za podjęciem tej decyzji przemawiał również fakt, że sygnały alarmowe były używane rzadko, a w wielu przypadkach dublowane powiadomieniem telefonicznym.

Do końca bieżącego miesiąca zlikwidowane zostaną aparaty przy ul. ul. Świerczewskiego

Nowa centrala telefoniczna dla Mosiny

W najbliższym czasie Mosina otrzyma nową, automatyczną centralę telefoniczną. Jak poinformował nas naczelnik Urzędu Pocztowego w Mosinie Józef Zakrzewski, nowa centrala będzie dwukrotnie pojemniejsza, aniżeli stara i przy czyni się do uzyskiwania szybszych połączeń. Do kilku pobliskich miast będzie można otrzymywać połączenia kierunkowe — bezpośrednio. Prace montażowe weszły już w ostatnie stadium i niedługo 200 nowych abonentów będzie korzystało z dobrodziejstwa wynalazku, zwanego telefonem. (ego)

Spółdzielcze usługi w opinii poznańskich klientów

Zakrojony na dużą skalę konkurs na najlepsze zakłady usługowe spółdzielczości pracy Poznania, przeprowadzony z końcem ubiegłego roku. Jego organizatorem, z inicjatywy Biura Organizacji Targów i Reklamy CZSP, był Dom Usług Wojewódzkiego Związku Spółdzielczości Pracy oraz Ośrodek Informacji o Usługach. Ostatnio dokonano podsumowania bogatego materiału konkursowego.

Spółeczną oceną spółdzielczych zakładów objęto 188 placówek (na 263 zgłoszonych do konkursu). Do organizatorów konkursu wpłynęło 3621 ankiet.

Przy ocenie pod uwagę wzięto takie czynniki, jak: fachowość wykonywanych usług, poziom kultury obsługi, terminowość, wygląd zewnętrzny i wyposażenie wnętrza zakładu usługowego oraz reklama i

informacja o usługach. Najkorzystniej, w opinii klientów prezentuje się branża obuwnicza, gdzie nie było ocen dostatecznych, a jedynie dobre i bardzo dobre. W pozostałych trzech branżach objętych konkursem (pralnictwa i chemicznego czyszczenia, fryzjersko-kosmetyczna, krawiecko-kuśnierska) najgorzej, bo zaledwie na dostatecznie oceniono reklamę i informację o usługach. Nie było poważniejszych uwag pod adresem: fachowości, poziomu kultury obsługi i terminowości świadczonych usług.

Ostatnia faza konkursu przyniosła pewną poprawę wyglądu zewnętrznego zakładów usługowych. Być może, była to m.in. reakcja na uwagi krytyczne, opublikowane na łamach naszego dziennika: wygląd zewnętrzny placówki powinien spełniać istotny element reklamy i informacji o usługach.

Ponieważ zwycięskie zakłady usługowe w poszczególnych branżach wymieniliśmy na łamach „Głosu” w ub. miesiącu, przedstawiamy dzisiaj pokrótce wnioski i uwagi, zgłoszone przez ankietowanych.

■ W branży pralniczej i chemicznego czyszczenia proponowano, aby zwiększyć reklamę usług świadczonych przez SP „Świt”, szerzej informować o nowościach w usługach pralniczych oraz unowocześnić i poszerzyć lokale punktów usługowych. Postulowano także przyjmowanie zleceń na: indywidualne pranie bielizny dla każdego klienta oraz na naprawę bielizny z jednoczesnym praniem. Proponowano poza tym: by bieliznę do prania odbierać w domu klienta i do starczać ją do domu po wypraniu oraz farbować anilane na kolory pastelowe.

■ Uwagi, adresowane do zakładów fryzjersko-kosmetycznych dotyczyły głównie kultury obsługi. Przypominano więc, że: klienci powinni otrzymywać każdorazowo czyste ręczniki; — ręczniki których użyto do wytarcia głowy, nie powinny być zakładane na ramiona klientek (mokre niszczą odzież); — należy strzyć i układać

włosy tak, jak życzy sobie klient; w ankietach zarzucano zakładom fryzjersko-kosmetycznym brak katalogów nowych fryzur.

■ W branży krawiecko-kuśnierskiej narzekano na zbyt długie terminy wykonywania usług, zbyt małe kabiny do przymiarki i małe poczekalnie, brak najnowszych żurnali i informacji wizualnej. Stwierdzono też, że tylko skromna część zakładów krawieckich świadczy usługi (np. przyszywanie guzików, wszywanie zamków błyskawicznych itp.) na poczekaniu.

■ Najmniej uwag kierowano pod adresem branż obuwniczych. Wnioskowano o uruchomienie większej liczby zakładów, wykonujących naprawy obuwia na poczekaniu, wprowadzenie we wszystkich zakładach regałów i półek na obuwie, a także wprowadzenie odświeżania obuwia zamszowego.

Konkurs był przedsięwzięciem pożytecznym, pobudził — choć może w zbyt jeszcze skromnym zakresie — zakłady usługowe do dobrze pojętego współzawodnictwa. Powinno ono trwać nie tylko w okresie konkursu, lecz zawsze.

A. K.

Co warto wiedzieć o ptakach

Wiele osób interesuje się życiem ptaków, które zresztą wywierają duży wpływ również na warunki naszego bytowania. Powszechnie np. wiadomo, że wyniszczenie ich powoduje natychmiast rozplecenie się owadów szkodliwych i może w rezultacie przynieść bardzo dotkliwe straty gospodarcze. Z drugiej strony, gwałtownie postępująca urbanizacja, fakt zmniejszania się zasobu zieleni wypierania jej z terenów, które do niedawna ściśle otaczały miasto, zmienia i utrudnia życie ptakom.

O tym, w jakim stopniu cywilizacja zagraża ptactwu, będzie mowa na dzisiejszym spotkaniu w Pałacu Kultury (Sala Kominkowa, godz. 18), organizowanym przez Ligę Ochrony Przyrody i Pałac Kultury. Spotkanie, podczas którego zebrani wysłuchają referatu o ekologii poznańskich ptaków (czyli o kształtowaniu się stosunków między nimi a środowiskiem w którym żyją) poprowadzi przedstawicielka Instytutu Zoologii Akademii Rolniczej dr D. Mroczkiewicz. (z)

MO prosi świadków i poszkodowanych

2 bm. około godz. 11.30 na ul. Grunwaldzkiej przy Cieszkowskiej tramwaj linii 17 najechał na chodnik, który poniósł śmierć. Świadców powyższego zdarzenia proszeni są o zgłoszenie się do Wydziału Kontroli Ruchu Drogowego „KM MO w Poznaniu, pl. Wolności 16, pok. 4, tel. 41-26-18.

Komenda Dzielnicy MO Poznań — Nowe Miasto prowadzi dochodzenie w sprawie dokonywanych kradzieży pieniędzy z torebek w tramwajach linii 6 i 14 na trasie od ul. Bema do ronda na Ratajach w okresie od początku grudnia 1972 r. do 22 stycznia 1973 r. Osoby poszkodowane proszone są o zgłoszenie się w Komendzie przy ul. Zagórze 6, pokój 202, lub telefonicznie 41-24-19 w godz. 8—10.

Wieczór poezji Petőfiiego

Oddział Śródmieście Towarzystwa Przyjaciół Polsko-Węgierskiej organizuje dzisiaj (godz. 18.30 w klubie „Mozaika” (St. Rynek 74) — o godz. 18.30) wieczornice z okazji 150 rocznicy urodzin poety węgierskiego Sandora Petőfiiego. Oprócz prelekcji, recytacji i odczytów, w ramach wystawy, przewidziany jest koncert z płyt — oratorium (opartego o wiersze Petőfiiego) „Wzburzyło się morze” współczesnego kompozytora Szabó Ferencza. (na)

INFORMUJEMY

Dzisiaj: ● Godz. 13 (do 17) — „Arsenal” (St. Rynek) — giełda plakatów z pokazem filmów Jana Lenicy. ● Godz. 17 — Związek Emerytów (Mińska 5) — terapia zajęciowa. ● Godz. 18 — Dom Kultury Drukarza — wystawa scenografii Tadeusza Radwskiego. ● Sala przy ul. Stalingradzkiej 14 — zebranie naukowe Towarzystwa Botanicznego, z referatem doc. dr. T. Przybylskiego o lasach Koryski.

Z listów do redakcji

Zły stan ul. Heweliusza

Przeznacza ulicy Palacza, nosi nazwę wielkiego astronoma gdańskiego — Heweliusza. Nazwa ta została nadana przed laty, na wniosek ówczesnego dyrektora Obserwatorium Astronomicznego, jako że ulica ta graniczy z terytorium tej placówki naukowej.

Od tego czasu minęły długie lata, wiele się zmieniło na niebie i na ziemi, lecz na ulicy Heweliusza czas stanął na martwym punkcie. Ten sam brak nawierzchni, chodników, skąpy żużel, wyboje i kałuże, a nawet i bajora w słotną pogodę. W dzień zimowy zaś — ślizgawica, grożąca bezpieczeństwu przechodniów. Piszący te słowa zawiadza tym zaniechaniem drogowym niejednemu pośluczeniu, zwichnięcie ręki i utratę zęba...

Uzupełnia obraz stan szamba domu nr 12 przy tej ulicy, stan który uraga wszelkim zasadom sanitarnym, co niejednokrotnie stwierdził protokolarnie Sanepid. Liczne interwencje i zażalenia zbywane są obietnicami i odkładaniem sprawy ad calendas graecas.

Rok 1973 jest rokiem Kopernika i astronomii, uroczystości obchodzone na całym świecie, szczególnie zaś w Polsce. W najbliższym czasie będziemy gościli u nas przedstawicieli światowej astronomii. Niejeden z nich odwiedzi ulicę Heweliusza. Nie można dopuścić aby wobec nich Poznań się kompromitował.

Dzielnice władze Grunwaldu powinny niezwłocznie przystąpić do likwidacji skandalicznego stanu na tej ulicy. Postulat ten opieram zresztą o wydane ostatnio zarządzenie Prezesa Rady Ministrów z 25 stycznia br.

PROF. DR JÓZEF WITKOWSKI

TELEWIZJA

ŚRODA — PROGRAM I: 8.35 — „Wielki McGinty” — film fab.; 9.55 — Historia kl. VIII — „O jaka Polska...”; 10.55 — Fizyka kl. VII — „O cieple”; 12.45 — TV Technikum rolnicze — „Botanika” — I. 2; 13.20 — TV Technikum rolnicze — Uprawa roślin — I. 1; 14 — Z cyklu — Wyberamy zawód; 15.20 —